Nr. 136b. Dnia 17 maja. Sobota. Dnia 5 (17) maja 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym odbędą się w następujących kościołach nabożeństwa odpustowe ku czci św. Jana Nepomucena z procesjami, kazaniami i wystawieniem N. Sakramentu odłożone z dni 14-go, 16-go i 17-go b. m.:

św. Anny (po-bernardyńskim) i

św. Antoniego (po-reformackim);

ku czci św. Weroniki z Juljanu w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek);

ku czci św. Bonifacego, w Czerniakowie.

— Jutro też przypada w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) konkluzja 40 - godzinnego nabożeństwa.

— Dzień jutrzejszy poświęcony jest pamiątce św. Feliksa z Kantalic, patrona dzieci.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 5-tą po Wielkiejnocy, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 16-ym „o skutkach prośby w Imię Jezusa".

— W poniedziałek, jako w pierwszy dzień krzyżowy, odbędą się procesje o godzinie 9-ej zrana, w następującym porządku:

z kościoła metropolitalnego św. Jana do kościoła św. Marcina;

z kościoła św. Krzyża do kaplicy św. Kazimierza na Tamce;

z kościoła św. Aleksandra po placu Trzech Krzyży;

z kościoła N. Panny Marji do kościoła św. Kazimierza na Nowem Mieście;

z kościoła św. Karola Boromeusza do kościoła św. Antoniego;

z kościoła parafjalnego na Pradze do krzyża będącego przy drodze.

Przegląd polityczny.

Wobec ustawicznych oskarżeń autonomicznej większości w wiedeńskiej radzie państwa o reakcyjność należy zauważyć, iż większość ta, która dawniej już rozszerzyła prawa wyborcze w Austrji, darząc tym chlubnym przywilejem dojrzałego obywatelstwa ludzi, opłacających z zarobku spracowanej dłoni zaledwie 5 guldenów podatku, świeżo uchwaliła znowu dwie ustawy o duchu wysoce liberalnym, tak liberalnym, że fałszywi prorocy liberalizmu, siedzący na opozycyjnej lewicy, pozazdrościć jej mogą tej śmiałej wycieczki na pole zmonopolizowanej idei.

Jedną z ustaw jest rozszerzenie swobody prasy pod względem ogłaszania mów, wypowiedzianych w parlamencie, drugą zniesienie prawie zupełnie t. zw. „postępowania przedmiotowego" w sprawach prasowych. To „postępowanie przedmiotowe", zastrzeżone aż dotąd w ustawie prasowej, dozwalało policji konfiskować numer gazety przed odniesieniem się do prokuratorji i bez konsekwencyj sądowych. Jasne, że samowoli otwarte były wrota przestronnie. Jeżeli rząd tej ostatniej uchwały nie przedłoży do sankcji monarszej, jak to oświadczenie ministra sprawiedliwości dra Pražaka zapowiadaćby się zdawało, będzie to niezręczność i bojaźliwość. Przeciwnie taka naprawa ustawy, niegdyś uchwalonej przez pseudoliberalnych centralistów, dowiodłyby ze strony rządu pewności siebie i postawiłoby go wysoko w opinji publicznej, nawet przeciwników.

Według doniesienia otrzymanego przez *Pol. Corr.*, do zaburzeń publicznych, których widownią była w ostatnią niedzielę stolica rumuńska, o czem donosi nam telegram, nie przywiązują w kołach rządowych żadnego znaczenia. Po ukończeniu zebrania ludowego, zwołanego przez opozycję liberalną-zachowawczą, a na które przybyli wyłącznie studenci i robotnicy, tłum złożony z tych żywiołów usiłował podążyć przed zamek królewski, celem zamanifestowania swojej niechęci dla gabinetu Bratiana, a uczuć sympatji dla przywódców obecnej opozycji. Zamiar ten sparaliżowała jednak policja, która wystąpiwszy w okazałej liczbie, rozpędziła bez żadnej trudności ekscedentów. Przywołane wojsko nie miało już sposobności do wystąpienia, gdyż tłum wydawszy kilka okrzyków na cześć swoich opozycyjnych przywódców, rozbiegł się na wszystkie strony. Obie izby parlamentu rumuńskiego podążyły niezwłocznie uchwalić wotum zaufania dla rządu p. Bratiano, wszakże opozycja utwierdza się na swem stanowisku odpornem, gromadzi środki pieniężne i jedna prozelitów w tych kołach, których takt polityczny najbardziej oszczędzaćby nakazywał w interesie przyszłości narodu.

Korespondent jednego z dzienników angielskich, który ostatniemi czasy przebywał w Dongoli, a przeto w pobliżu głównej kwatery Mahdiego i był w możności zasięgnięcia wiarogodnych informacyj, podaje następujące, w obecnej chwili podwójnie godne uwagi szczegóły o politycznych i socjalnych dążnościach obecnego władcy Sudanu:

„Ruch, zainicjowany i kierowany przez Mahdiego, jest szczególniejszą mięszaniną politycznego i socjalnego fanatyzmu. Ruch ten jest wojną przeciw Turcji, niewiernym i przeciw wszelkiej własności, a zasady propagowane pod tym względem przez Mahdiego okazują pewne powinowactwo z socjalistycznymi reformatorami, jacy w ostatnim dziesiątku lat wystąpili na widownię, przedewszystkiem we Francji i w Niemczech. Mahdi tak jest przejęty wrzekomo przekazanem mu przez Boga posłannictwem, iż nie znosi jakiejkolwiek opozycji. Przeciw tym, którzy nie są zbyt pohopni do przyznawania mu boskiego posłannictwa, występuje z surowością, graniczącą z okrucieństwem. To też niewielu jest takich, coby dla swoich osobistych przekonań chcieli narażać życie i ztąd powaga Mahdiego wzrasta bezustannie.

Księża katoliccy, którzy w El Obeid mieli sposobność zetknąć się osobiście z mahdim, zapewniają, iż nie jest on oszustem w zwykłem słowa znaczeniu, owszem wynieśli oni to wrażenie, że mahdi rzeczywiście jest przekonany o wyższem pochodzeniu swojej misji i niczego więcej nie pragnie, jak tylko przeprowadzenia swoich reform religijnych. Inteligentniejsza część ludności potrząsa wprawdzie z niedowierzaniem głową, milczy jednak wobec okrutnych argumentów proroka, a masy idą za nim ślepo i widzą w nim prawdziwego zesłańca niebios, przeciw któremu wszelki opór byłby ciężkim występkiem. Gdyby się był ogłosił królem lub sułtanem, niktby prawdopodobnie za nim nie poszedł, ponieważ jednak tak był zręcznym, iż otoczył się aureolą proroka, zyskał powszechne uznanie.

Mahdi prowadzi niesłychanie skromne życie. Pogardza zbytkiem i tem wszystkiem, coby mogło nadać mu pozór zniewieściałości. W jednym tylko względzie okazuje słabość, a to w nakłanianiu się do wielożeństwa. Mówią, że posiada 29 żon, chociaż Koran zezwala tylko na cztery! Mahdi obchodzi to przykazanie w ten sposób, iż upatrzywszy sobie nową małżonkę, bierze rozwód z jedną z poprzedniczek; zdaje się jednak, iż tkwią w tem cele polityczne, gdyż wybiera sobie żony z rodzin znakomitych, zyskując je tem łatwiej dla swoich celów. Od czasu zdobycia El Obeidu założył swoją rezydencję w pałacu byłego gubernatora Obeidu, w pięknym gmachu, położonym w środku miasta.

Tu w sali posłuchalnej przyjmuje wizyty swoich zwolenników z bliska i zdala. W wielkim ogrodzie, należącym do pałacu, kazał Mahdi zbudować namiot ze słomy, w którym sypia, modli się i przepędza czas wolny od zajęć publicznych. Według jego nauki, muzułmanie nie powinni budować ani mieszkać w domach z kamieni i cegły. Zgodnie z tą nauką kazał po zajęciu El Obeidu wszystkim mieszkańcom wyprowadzić się z zajmowanych przez nich murowanych domów. Ludność została zmuszoną do budowania szałasów i przemieszkiwania w nich.

Rysem charakterystycznym ruchu Mahdiego jest

---

39)

WYSOKIE PROGI.

Powieść w dwóch tomach

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg.)

W tych warunkach pobyt w Zakrzewie, którego terminu przewidzieć nie mógł nikt, zaczynał się przykrzeć niecierpliwszym.

Sokalski zaczepiany bardzo zręcznie się z tem, niby niechcący wygadywał, że hrabia na teraz nic stanowczego nie pocznie i że obeznanie się z majątkiem i położeniem wiele, bardzo wiele czasu wymagać będzie.

Osmólski senator, Trocka byliby może odjechali znudzeni, ale jak tu było współzawodników na miejscu zostawić?

Fryczewska i panna Felicja, z powodu niesłychanego wydatku, rzezi kur i kaczek, ekspensy cukru i kawy, były w rozpaczy. Dowodziły że nawet za podkomorzynej nigdy takiego najazdu długotrwałego i oblężenia do zniesienia nie miały...

Wtem najniespodzianiej jednego ciepłego poranku, poczta przyciągnęła przed ganek karetkę jego ekscellencji.

Adalbert wybiegł z taką pokorą naprzeciw swojego kuzyna i pana, któremu służył tak długo, iż byłby się w oczach familji skompromitował, gdyby hr. Albin nie chwycił go pod rękę i nie wprowadził do pokojów.

Pierwszy raz w życiu Adalbert dostąpił tego szczęścia, że szedł razem z dostojnym radcą tajnym.

Z przybyciem jego wszystko się natychmiast, jakby za dotknięciem różczki czarodziejskiej, zmieniło...

Hr. Adalbert wyzdrowiał! dom postawiono na stopie pańskiej, dla gościa. Stół u pani Fryczewskiej musiał zniknąć...

— Tu nie ma co tergiwersować — odezwał się z francuska hr. Albin, gdy mu Sokalski położenie odmalował w kilku słowach — najlepiej niebezpieczeństwu wprost zajrzeć w oczy, a jeśli jest nieuchronna kryzys do przybycia, przyśpieszyć ją...

Zaprosić wszystkich do stołu... a potem... zobaczemy...

Powierzchowność jego ekscellencji zupełnie odpowiadała stanowisku jego w świecie. Samem ukazaniem się swem wrażał poszanowanie i trwogę. Każdy w nim łatwo się domyślał męża, który w pokojach cesarskiego Burgu, był jak w domu. Z góry spoglądał na wszystkich, mało komu palec jeden podać raczył, rzadko słuchał gdy do niego mówiono, słowem jednem tak się zwykł był z ludźmi obchodzić, jakby wielką im łaskę czynił, że ich do swego oblicza dopuszczał.

Oblicze było pańskie, piękne, dystyngowane, nacechowane lekceważeniem świata pełzającego u nóg jego...

W oficynach, w całem zbiorowisku familji, przybycie hr. Albina, o którym wiedziano od Sokalskiego, wywołało ruch ogromny.

Do stołu łowczynej nikt się zwykle nie ubierał, dla hrabiego, którego kamerdyner ciągle ekscelencją nazywał, każdy musiał przywdziać co miał najlepszego.

Szczególniej August Feliks przyodział się tak, że go pomiędzy stu jemu podobnymi można było wyróżnić. Kamizelkę włożył w palmy ogromne, chustkę ognisto pomarańczową, frak oliwkowy z guzikami pozłacanemi, spodnie koloru opalowego, a włosy na nowo pofarbowane, przybrały barwę bronzową.

Niepodobieństwem jest opisać tualety pań. Musia wystroiła się jak inne po wiejsku, ale ona i jej młodość miały ten przywilej, że ich nic śmiesznem uczynić nie mogło. Wyglądała na śliczne, wiejskie niewinniątko, któremu zbytnie kokardki każdy przebaczył... Sędzina w sukni mienionej, nie przerabianej od czasu dawnego, gdy schudła bardziej jeszcze, wydawała się, jak w zbyt przestronnym futerale.

Na pół godziny przed obiadem całe towarzystwo znajdowało się już w salonie, a hrabia Albin raczył, prowadząc pod rękę kuzyna, przyjmować miłosiernie prezentujących się.

śmiertelna nienawiść do białych. Tę nienawiść rasową potęguje jeszcze uczucie religijne. Z niedowierzaniem i zawiścią patrzą się czarni na interwencję państw chrześcijańskich w Egipcie. Fakt, że kedyw znajduje się pod kontrolą Anglji, pozbawił go wszelkiego wpływu moralnego w Sudanie. Mahdi rozumie dobrze to położenie i nie wejdzie z pewnością w jakıkolwiek kompromis lub styczność, czy to z kedywem, czy z anglikami. Pomysł Gordona, aby Mahdiego zamianować sultanem Kordofanu, był najniefortunniejszy i świadczy o nieznajomości istotnego stanu rzeczy. Mahdi spalił publicznie list, w którym Gordon zawiadomił go o tej nominacji i rozkazał powiedzieć Gordonowi, że misja jego pochodzi od Boga i że dla jej spełnienia nie potrzebuje żadnego tytułu."

Br. Z.

Z sali wyborczej.

Kielce dnia 12-go maja.

Dziś odbyły się wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w nowo wzniesionym gmachu.

Po nabożeństwie solennem w katedrze miejscowej JE. ks. biskup kielecki dopełnił uroczystości poświęcenia budynku w obec wszystkich przybyłych na wybory stowarzyszonych.

Przyszłe pomieszczenie dyrekcji szczegółowej, zbudowane w lekkim, wytwornym stylu, przedstawia się z zewnątrz bardzo pokaźnie, wewnątrz zaleca się wygodnym rozkładem, obfitością powietrza i światła. W obszernym przysionku frontowym pomieszczoną została w prawej ścianie tablica marmurowa z napisem: „R. 1884-go. Za prezesostwa Erazma Rola Różyckiego, który przez lat 50 nieprzerwanie wybierany pracę swoją Towarzystwu poświęcał". Parter przeznaczony na biuro dyrekcji jest już prawie zupełnie wykończony, na piętrze, gdzie mają być mieszkania dla prezesa i radców, brak jeszcze w niektórych pokojach pieców, obić i posadzek. Budowa prowadzona z wielką oszczędnością kosztuje tylko 65,000 rs.

Tyle o gmachu.

Co do wyborów, to gdyby nie jeden znaczący wypadek, o którym pomówię później, przebieg ich byłby się niczem wybitniejszem na kartach rozwoju instytucji nie zapisał...

Naprzód kandydatur nowych stawiano mało, a te osobistości, które w miejsce zmarłych lub usuwających się do życia prywatnego pracowników stawały w szranki, były już z góry w przekonaniu znacznej większości wyborców na godność przedstawicielstwa obywatelskiego pasowane i nie spotykały poważnego współzawodnictwa. Przytem zjazd głosujących był nieliczny; na 500 stowarzyszonych stawiło się tylko 120. Przyczyną tego *absenteizmu* (że użyję modnego dziś wyrażenia) nie jest wcale obojętność ziemian na dobro instytucji, które to dobro może silniej ciąży im na sercu, aniżeli na hipotekach listy zastawne, ale rok wyjątkowych klęsk i smutnej dla krajowego rolnictwa próby...

Kogo w domu trapią ustawiczne troski materjalne, kto z trwogą myśli jak związać końce, temu trudno wypełnić obowiązek służby obywatelskiej, zwłaszcza, że służba ta pociąga za sobą oderwanie od pracy i wydatki.

Dotknął tego twardego położenia większej własności ziemskiej przewodniczący wyborom p. Korneli Godlewski z Markocie, kładąc nacisk, iż wyjścia z niego szukać należy nie w parcelacji, ale w oszczędności i racjonalnej pracy około podniesienia produkcyjnych sił ziemi, przy pomocy kredytu, jaki Towarzystwo rolnikom udziela; zachęcał dalej stowarzyszonych, ażeby wybierali ludzi zdolnych, nieposzlakowanych, materjalnie niezależnych i poświęcił kilka wymownych słów wspomnieniu zasług zmarłego w r. b. radcy komitetu Józefa Trzetrzewińskiego.

Następnie p. Mścisław Godlewski, radca dyrekcji głównej, złożył sprawozdanie z czynności władz naczelnych instytucji za ubiegłe dwulecie, oznajmując, że projekt nowej skodyfikowanej ustawy Towarzystwa został ostatecznie wypracowany i przedstawiony do zatwierdzenia Najwyższego, — zanim jednak przejrzenie i ocenienie tej obszernej, trzysta kilkanaście artykułów obejmującej pracy, nastąpi, p. minister skarbu, uwzględniając trudne położenie rolnictwa krajowego, postanowił tymczasowo uzyskać potwierdzenie i wprowadzenie w wykonanie tej części nowej ustawy, która obejmuje podwyższenie skali pożyczek według mnożnika 80°, o ile specjalna taksa, szacunek w ten sposób ustanowiony, za rzeczywisty uznać pozwoli.

Zarówno sama ustawa w tym ważnym przedmiocie, jak i nowe przepisy taksowe, uwzględniające wzrost ceny ziemi, uzyskały już w drodze prawodawczej zatwierdzenie, i po ukończeniu koniecznych robót przygotowawczych, już w lipcu r. b. będą mogli stowarzyszeni zeznawać akta przystąpienia, samo zaś udzielanie pożyczek w początkach września rozpoczętem być może.

W odpowiedzi na wnioski, postawione przez stowarzyszonych w czasie przeszłych wyborów, p. Godlewski objaśnił:

1) że wnioskowi, aby kary od rat zaległych ograniczone były do 6% rocznie, czyli ½% na miesiąc, czyni zadość odpowiedni artykuł przedstawionego do zatwierdzenia władzy prawodawczej projektu skodyfikowanej ustawy;

2) treść wniosku o podwyższenie mnożnika podatku gruntowego do 80 jest właśnie przedmiotem głównym świeżo zatwierdzonych przepisów tymczasowych o rozszerzeniu skali pożyczek;

3) co do wniosku, aby pożyczki udzielane były do wysokości ⅗ szacunku taksowego, ten nie mógł być uwzględniony w tej formie, w jakiej go postawiono, z przyczyny, że środek ów mógłby niekorzystnie oddziałać na kurs listów zastawnych, bowiem niewątpliwą jest rzeczą, iż zaufanie, jakiem listy Towarzystwa się cieszą, w znacznej części polega na ugruntowanej w umysłach kapitalistów pewności, że wierzytelność, którą list zastawny przedstawia, mieści się w pierwszej połowie szacunku dóbr. Pewność tę należy i nadal właścicielom listów zastawnych pozostawić, wymaga tego interes samych stowarzyszonych. Cel zaś, jaki sobie zakładali wnioskujący, daje się osiągnąć na innej drodze, mianowicie przez uwzględnienie w nowej taryfie taksowej podwyższonych cen ziemi.

A teraz wypada mi przystąpić do wypadku, który w wysokim stopniu oburzył umysły głosujących, zaniepokoił ich sumienia i pozwolił dobitnie stwierdzić tę prawdę, że nasi obywatele ziemscy w działalności zbiorowej około spraw ogólnych zdobywają się na taką godność i powagę poglądu, na taki spokój i siłę moralną, do jakich przymiotów tylko dojrzałe i wyrobione warstwy społeczne są zdatne...

Na ręce p. prezesa dyrekcji szczegółowej kieleckiej w przeddzień wyborów przyszedł list bezimienny, skierowany przeciwko jednemu z radców dyrekcji, który na stanowisku tem pozostaje już od lat dziesięciu.

Człowiek ten, skutkiem dotkliwych nieszczęść, popadł istotnie w przykre położenie materjalne. Obarczony liczną rodziną z trudnością dźwigał brzemię życia. Autor pokątnej insynuacji kładzie właśnie nacisk na tę smutną zależność majątkową przedstawiciela obywateli Towarzystwa, i nie wychodząc z raz przyjętej roli donosiciela, twierdzi, że tytuł własności, na którym się prawo wyboru rzeczonego radcy opiera, jest fikcyjnym, skutkiem czego sam wybór uważać należy za bezpodstawny.

P. prezes dyrekcji uznał za stosowne zarzuty te przedstawić interesowanemu, który oświadczył ustnie i na piśmie, że przyjęcia na przyszłość mandatu Towarzystwa się zrzeka.

Pierwszy to raz zapewne, od daty pamiętnej uchwały sejmowej z r. 1825-go, jakiś nędzny, strzelający z za płotu donoszczyk, poważył się targnąć na powagę i swobodę obrad publicznych środkiem również nikczemnym, jak bezużytecznym. Bo i na co to anonimy, skoro każdy stowarzyszony może oddać głos za kim zechce, może każdemu z reprezentantów Towarzystwa, w samej sali obrad, w czasie wyborów, stawić z odsłoniętą przyłbicą zarzuty. Anonim w życiu prywatnem jest podłością, w sprawie publicznej zbrodnią... Gdyby mógł istnieć choćby tylko pozór przypuszczenia, że podobne środki wywierać mogą nacisk na opinję wyborców, otworzyłyby się na przyszłość szerokie wrota dla podszeptów osobistej niechęci i zawiści, dla wszelkich nikczemnych zakwasów natury ludzkiej.

Ocenili to stowarzyszeni i *jednomyślnie*, prawie że bez poprzedniego porozumienia się, spełnili akt wymownej protestacji; człowiek postawiony pod smutnym, ale *jedynym* zarzutem ubóstwa, został ponownie wybrany.

Gdy ogłoszono rezultat głosowania, wybrany drżącym od rozrzewnienia głosem podziękował za zaufanie współobywateli, ale wyboru nie przyjął. Postąpił, jak mu postąpić należało. Stowarzyszony, posiadający najwyższą z kolei ilość kresek, wszedł według prawa na jego miejsce. Ale zasada wyszła zwycięsko. Odtąd fabrykanci anonimów i donosów mogą skierować kroki na inną stronę. Tu nie ma dla nich pola...

Rezultat wyborów znacie już z telegramu.

Kaz. Łun.

Jego ekscelencja przykładał niekiedy do oka lornetkę i z szyderskim półuśmiechem przypatrywał się oryginałom, które wcale innemi typy się odznaczały niż widywane na lwowskim bruku.

Gdy kolej przyszła na Augusta Feliksa, miał i on to szczęście przez dobry kwandrans sobą zajmować hrabiego, zapewniając go, że u niego honor przedewszystkiem i że może być zbawcą ludzkości. Jego ekscelencja, gdy skończył wypuściła z ręki skierowaną ku niemu lornetkę, popatrzyła i milcząc poszła dalej.

Dziedzic, gospodarz hr. Adalbert tak nadzwyczaj malał i zacierał się przy dostojnym kuzynie, iż klijenci nawet mniej na niego oczy zwracali.

Każdy czuł, że nowo przybyły, głowa rodu, będzie stanowił o wszystkiem. Adalbertowi teraz było niewypowiedzianie lekko; oddychał, mając na kogo zwalić cały ciężar interesów, decyzję, kierunek.

W czasie długiego i wystawnego obiadu, rozmowa, którą familja zmuszoną była prawie sama między sobą prowadzić, przerywana to głośno, to cicho, nigdy w ogólną nie przeszła. Hr. Albin nie mieszał się do niej, a do Adalberta mówił po cichu, ten zaś nie będąc zmuszony się odzywać, głową tylko potrząsał.

Gdy tak nikogo dłuższą pogadanką nie raczył zaszczycić hrabia z za kordonu, jakby na złość i przekorę wszystkim, powołał do swojego krzesła kamerdynera Sokalskiego i z nim przez dobry kwadrans półgłosem rozmawiał.

Po obiedzie, gdy wszyscy wstali, śmielej ten i ów, szczególnie senator Florjan przypuszczał atak do ekscelencji, ale ani szampańskie wino, ani likwory nie zmieniły jego usposobienia — ignorował w sposób najwzgardliwszy zbliżających się, odwracając się od nich.

Przestrach i oburzenie objęły wszystkich!

Wieczorem hrabiowie oba zamknęli się z sobą dla narady i na herbatę nie przyszli. Rodzina traktowana tak bezwzględnie w najwyższym stopniu przerażoną była.

W czasie herbaty, łowczyna Fryczewska, której o tem dał znać Sokalski, oświadczyła członkom rodziny, iż hrabia Albin, wraz z dziedzicem rano, po dziesiątej, dadzą posłuchanie tym, którzy coś mieli im do zakomunikowania.

Łatwo się domyśleć było, że tu losy wszystkich stanowczo rozstrzygnąć się miały.

Od dziesiątej w salonie się zaczęto gromadzić, każdy z przygotowaną mówką, *pro domo sua.*

W kwadrans po dziesiątej hrabia Albin znowu prowadząc, a raczej wlokąc za sobą kuzyna Adalberta, majestatycznie wszedł do salonu.

Sędzina Pardwowska bardzo życzyła, ufając swej wymowie, zabrać głos najpierwsza, ale senator Florjan ani słuchać o tem nie chciał. Wysforował się naprzód i palnął bałamutne, poplątane jakieś *exordium*, w którem wyraził, że przybycie rodziny do dziedzica, szczególniej złożenie mu uszanowania miało na celu, nie wątpił bowiem nikt, że spadkobierca nieboszczki, dowiedziawszy się o intencjach dla familij, postara się wolę jej spełnić itd.

Hr. Albin wysłuchał perory z roztargnieniem i nie dając mówić już nikomu, głos zabrał, w imieniu kuzyna, którego był, jak się wyraził, dawniej opiekunem i miał dlań uczucie ojcowskie.

— Bardzo nam obu przyjemnie jest—ciągnął dalej — oglądać tu i poznawać powinowatych nieboszczki pani podkomorzynej.

Mój kuzyn i ja za tę atencję jesteśmy wdzięczni, ale—co się tyczy woli nieboszczki—której domyślać się tylko możemy, rzeczy stoją inaczej.

Faktem jest, iż testamentu, który miał być — nie ma, a pogłoski o nim są tylko pogłoskami, które nawet nie wszystkie z sobą być mogą zgodne... Ś. p. podkomorzyna mogła za życia swego rozporządzać majątkiem wedle upodobania, dziś on z prawa się dostał hr. Adalbertowi, który do niczego absolutnie obowiązanym nie jest.

Niechcemy nadaremnych żywić złudzeń.

Sędzinie krew uderzyła do głowy.

— Przepraszam pana hrabiego — wtrąciła rezolutnie — testament nie jest pogłoską i nieboszczka mówiła o nim jako o rzeczy dokonanej i wiadomo nawet co komu przeznaczała.

Głosu jej zabrakło, zakrztusiła się.

— Prosimy o ten testament — odparł zimno hr. Albert—gdzież się on podział?

— Choćby go nawet nie było — zawołała sędzina—delikatność i szlachetność przemawiają za tem, aby w myśl jego coś uczynić.

Hr. Albin się uśmiechnął.

— Toby znaczyło podzielić i rozproszyć majętność spadkową — rzekł — do czego nawet, starym obyczajem, hr. Adalbert prawa nie ma. Powinien ją całą przekazać rodzinie swej, nie zgadza się zaś z uczuciem godności członków familji, aby przyjmowali podarki...

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Listy lwowskie.

Lwów dnia 14-go maja.

Tydzień ubiegły był dla lwowian tak obfitym w nadzwyczajne wypadki, iż z pewnością najbardziej „zblazowany” śledziennik nie może uskarżać się na brak wrażeń, a znany Strachajło ze *Szczutka* radby uciec ze Lwowa piechotą w góry, ale boi się, „bo w czasach dzisiejszych nie może być pewnym, czy wkrótce socjaliści nie wysadzą w powietrze Karpat dynamitem”.

Szereg wypadków nadzwyczajnych, o których wyżej wspomniałem, rozpoczął się od dwóch samobójstw, dokonanych w warunkach bardzo tajemniczych i które wywołują coraz to żywsze zajęcie. Obydwaj bowiem samobójcy byli ludźmi młodymi i zamożnymi i o powodach, które ich skłoniły do targnięcia się na życie, zupełnie nic niewiadomo. Ponieważ zaś zwykle tak bywa, że im mniej ludzie o czem wiedzą tem więcej o tem mówią, naturalną więc jest rzeczą, iż rzeczone samobójstwa służą za temat do niezliczonej mnogości najpotworniejszych plotek i pogłosek, pomiędzy któremi najprawdopodobniejsze jest przypuszczenie, że samobójcy padli ofiarą tak zwanego amerykańskiego pojedynku, który wbrew protestacji opinji publicznej coraz bardziej zaczyna wchodzić u nas w modę.

Drugim wypadkiem niemniej sensacyjnym jest spalenie się wagonu pocztowego w pociągu pośpiesznym idącym z Krakowa do Lwowa, a chociaż przy pożarze tym nikt nie postradał życia i nie odniósł żadnego szwanku na zdrowiu, wywołał on jednak niemały przestrach, powszechnie bowiem mniemają, iż spowodowany został wybuchem dynamitu, który jacyś ukryci zbrodniarze *à la Thomas* umieścili w pociągu w występnym zamiarze wysadzenia takowego w powietrze. Sprawa ta nie jest dotychczas wyjaśnioną. Rzeczony pożar wagonu zdarzył się przed trzema dniami i rezultaty sądowego dochodzenia nie zostały jeszcze ogłoszone.

Mimo to jednak każdy człowiek trzeźwy i nie pozostający pod wpływem panicznego strachu przed socjalistami, epidemicznie tu grasującego, nie może nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że domniemany wybuch dynamitu był tak cichym, iż z wyjątkiem konduktora żaden z pasażerów nie słyszał go, ponieważ zaś konkudktor obowiązany jest pod osobistą odpowiedzialnością czuwać nad bezpieczeństwem pociągu, mimowolnie więc nasuwa się podejrzenie, że cała ta historja dynamitowa urodziła się w bujnej wyobraźni służby kolejowej i że pożar wagonu był dziełem wypadku wynikłego z zaniedbania przepisów ostrożności.

W czasach dzisiejszych o niczem tyle nie mówią i nie piszą w dziennikach, jak o dynamicie i nitroglicerynie, a morderczo te substancje wraz z kapsułkami Guyota, ekstraktem słodowym Hoffa i płynem odradzającym p. Kwizdy z Neuburga, grają „w poważnej prasie” rolę tak wybitną, jak *in illo tempore* nieboszczyk wąż morski, lub wynalezienie sposobu kierowania balonami. Naturalną więc jest rzeczą, że nasłuchawszy się i naczytawszy tyle o dynamicie i nitroglicerynie, ludzie przebiegli ochoczo na nie zwalać będą wiele rzeczy, w których nie grały one żadnej roli, a naiwni chętnie wiarę temu będą dawali. Dlatego też należy przyjmować bardzo ostrożnie wszystkie wiadomości tego rodzaju pochodzące z Galicji, bo doświadczenie przekonywa, iż $^{99}/_{100}$ takowych polega na fałszu, a zaledwie w $^{1}/_{100}$ z nich jest nadzwyczaj małą, prawdziwie homeopatyczną dozą prawdy.

Do wiadomości tej samej kategorji zaliczyć także należy zaburzenia, jakie wyrzyły się w zeszłym tygodniu najpierwej w Tarnopolu, a następnie w Kopeczyńcach, malutkiem miasteczku położonem na Podolu galicyjskiem; zaburzenia te bowiem przypisywane bywają socjalistom, wówczas gdy w rzeczywistości socjalizm nie gra w nich absolutnie żadnej roli, a jedynym ich powodem jest opór ludności żydowskiej przeciw obowiązującej ustawie drogowej, wymagającej, aby potomkowie wybranego narodu, na równi z innymi śmiertelnikami, przyczyniali się bądź pracą, bądź też datkami pieniężnemi do utrzymania dróg krajowych, po których jeżdżą niewątpliwie stokroć więcej, niż wszyscy inni mieszkańcy.

Znaną to jest powszechnie rzeczą, że żydzi nasi są bardzo gorliwymi zwolennikami równouprawnienia, o ile takowe zapewnia im używanie praw równych z innymi obywatelami, ale że o równości obowiązków słyszeć nawet nie chcą i uważają je za największą niesprawiedliwość i ucisk; to też umieją oni z prawdziwem mistrzowstwem obejść najwyraźniejsze przepisy praw obowiązujących i zwalają wszystkie obowiązki i ciężary na chrześcijan, rezerwując dla siebie tylko prawa i swobody konstytucyjne.

Wiadomo, że ustawy o obowiązkowej dla wszystkich służbie wojskowej i o przymusie szkolnym pozostają w zastosowaniu do żydów niemal martwą literą, bo dzięki rozmaitym wybiegom, szalbierstwom i przekupstwu, umieją oni wyłamać się z pod jej rygoru; tak samo było też dotąd i z ustawą drogową, której cały ciężar spoczywał na włościanach i szlachcie. Ale w końcu cierpliwość tych ostatnich musiała się wyczerpać i rady powiatowe tarnopolska i czortkowska postanowiły dopilnować ścisłego wykonania ustawy i zmusić legalnie żydów do ponoszenia ciężaru utrzymywania dróg powiatowych na równi z innymi mieszkańcami. Ztąd powstał lament w Izraelu, a gdy krzyki i narzekania nie pomogły, waleczni potomkowie Gedeona tak się rozbrykali, iż stawili czynny opór władzom, napadli w Tarnopolu na gmach sądowy, a w Kopeczyńcach na ratusz, tak, że w końcu musiano użyć w obydwu miejscowościach dla ich upamiętania siły zbrojnej, przyczem nie obeszło się niestety bez kilku mniej lub więcej ciężko rannych.

Cała więc ta historja nosi na sobie cechę odrębną i jest miejscową burdą, bez żadnego szerszego znaczenia.

Oprócz wyżej przytoczonych, bądźcobądź sensacyjnych wydarzeń, nerwy spokojnych lwowian wstrząśnięte jeszcze zostały katastrofą w fundacji skarbkowskiej.

W fundacji skarbkowskiej rada nadzorcza wykryła, iż rządca dóbr należących do fundacji brał od lat wielu od wszystkich dzierżawców, dostawców itd. tak zwane „łapówki” i dopuszczał się innych nadużyć, wskutek czego zażądano od kuratora ks. Karola Jabłonowskiego natychmiastowego zawieszenia winnego w urzędzie i rozpisania konkursu na posadę przez niego zajmowaną. Życzeniu rady nadzorczej stało się oczywiście zadość. Jakkolwiek historja ta jest bardzo przykrą, mieć ona będzie jednak tę dobrą stronę, iż zarząd fundacji skarbkowskiej odebrany będzie ludziom, którzy go prowadzili jaknajgorzej, przejdzie w ręce czyste i poddany zostanie ściślejszej niż dotąd kontroli.

Oto historja tygodnia!

Maska.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż statut uniwersytecki znajduje się dotąd w kancelarji rady państwa.

= Ministerjum dóbr państwa roztrząsa projekt nowej ustawy dla akademji rolniczej w Piotrowsku pod Moskwą, wygotowany przez specjalną komisję pod przewodnictwem dyrektora tejże akademji.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę towarzystwa wzajemnej pomocy studentów instytutu technologicznego.

= *Pet. wied.* donoszą, iż rada państwa wkrótce zatwierdzić ma nowe przepisy o zakładaniu stowarzyszeń zaliczkowo-wkładowych i o ich operacjach.

= Ministerjum wojny otrzymało do decyzji projekt budowy kolei z Homla do Briańska, wygotowany przez właściciela ziemskiego, p. Skoropadzkiego; budowę kolei ma prowadzić własnym kosztem ziemstwo miejscowe.

= W domu inwalidów na Bielanach pozostaje obecnie 50-iu żołnierzy, mianowicie 44-ch katolików, 5-iu prawosławnych i 1 luteranin.

= Place ostatnio zajęte pod esplanadę cytadeli, a przylegające do ulic Konwiktorskiej, Bonifraterskiej, Muranowskiej, Sapieżyńskiej i Pokornej, po odpowiedniem splantowaniu będą obsadzone drzewami i zamienione w łąki na wzór ogrodów wewnętrznych, znajdujących się pomiędzy cytadelą i fortami.

= Na rynek Żelaznej Bramy schodzi się codziennie tłum izraelitów, którzy nietylko przeszkadzają prowadzonym tam robotom, ale nadto upominani o ustąpienie dopuszczają się karygodnych wybryków, wskutek czego magistrat widział się zmuszonym zażądać interwencji policyjnej.

= Powzięty został ponownie projekt obłożenia opłatą półrublową biletów, wydawanych przez tutejszą władzę policyjną dla osób przebywających na letniem mieszkaniu; bilety takie mają służyć dla całej rodziny, bez względu na liczbę osób oraz dla służby z możnością przebywania we wszystkich gubernjach Królestwa.

= Według danych statystycznych, Warszawa w ciągu roku spożywa: wołów 62,088, wieprzy 64,480, baranów 40,040, cieląt 47,632. Srednio zatem na tydzień wypada: wołów 1,194, wieprzy 1240, baranów 770, cieląt 916, mięsa bitego przywożonego z za rogatek wołowego pudów 1,230, wieprzowego 127, baraniego 420, cielęcego 371. Rzeźników i sprzedających mięso w Warszawie jest 688, sklepów oddzielnych do sprzedaży mięsa 283, jatek w różnych punktach miasta 401.

= W r. b. jest do przyznania suma rs. 134 kop. 81, pochodząca z zapisu b. p. J. Epszteina, a przeznaczona na kupno warsztatu dla czeladnika starozakonnego; podania przyjmuje do dnia 20-go czerwca Rada miejska dobroczynności publicznej.

= Podczas nieobecności p. prezydenta miasta, z decyzji jenerał-gubernatora warszawskiego, w obowiązkach prezesa komitetu kanalizacyjnego zastępować go będzie senator Gudowski.

= Z powodu zapełnienia wydań porannych sprawozdaniem z procesu lipskiego, dalszy ciąg powieści Kraszewskiego dajemy w dzisiejszem wieczornem wydaniu.

= Z teatru i muzyki.

* Stan zdrowia Żołkowskiego polepszył się znów cokolwiek.

* Jutro w teatrze Wielkim „Marta” z paniami Klamrzyńską i Hermanówną, pp. Myszugą i Zawadzkim w partjach głównych.

* Dziś w resursie obywatelskiej odbędzie się koncert młodziutkiej pianistki, wychowanicy konserwatorjum warszawskiego, St. Sułkowskiej.

= Areopag.

Zapowiedziana grupa literatek ukazała się dziś w *Tygodniku powszechnym*.

W zajmującem gronie pomieszczono postacie pierwszorzędnych autorek.

Zapewne później nastąpi drugi wianuszek...

= Dowcip czy zła wiara?

Pismo rosyjskie *Russkij Swiet* wydrukowało przed kilkoma dniami znaną perełkę literacką Sienkiewicza „Janko muzykant”, nadawszy powiastce wszelkie pozory oryginalnego utworu jakiegoś autora rosyjskiego, który podpisał się początkowemi literami.

Czemu nie całem imieniem i nazwiskiem?

Byłaby to prosta droga do sławy!...

= Dokładna informacja.

Dzienniki francuskie, słynące jak wiadomo z nieznajomości geografji, wykazują obecnie równą dozę nieświadomości w rzeczach biografji słynnych osobistości.

Oto *Journal des débats* w numerze z dnia 14-go b. m. w sprawozdaniu ze sprawy Kraszewskiego, tak przedstawia naszego powieściopisarza:

„Kraszewski jest rodowitym saksończykiem i o ile nam się zdaje urodził się w Dreznie dnia 12-go czerwca r. 1812-go.

„Specjalne jego zajęcia ograniczały się na studjowaniu spraw militarnych.”

Czyż nie cenna to perła ścisłości prasy francuskiej?!

= Pociągi spacerowe.

Koleje warszawsko-wiedeńska i bydgoska zaprowadzają od dnia jutrzejszego przez ciąg miesięcy letnich sprzedaż biletów spacerowych w niedziele i święta do Skierniewic i stacyj pośrednich.

Za biletami spacerowemi po cenie zniżonej, nadającemi prawo do bezpłatnego powrotu, wyjeżdżać można z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej i 10-ej zrana oraz o godzinie 3¼ po południu.

Powrót może nastąpić jedynie oddzielnym pociągiem spacerowym, który przybywać ma do Warszawy o godzinie 11-ej minut 5 wieczorem.

= Żegluga.

Od dnia 15-go b. m. statek parowy pasażerski, kursujący pomiędzy Sandomierzem a Nowo-Aleksandrją (Puławami), zamiast o godzinie 8-ej zrana, wychodzi z Sandomierza o godzinę wcześniej, tj. o godz. 7-ej zrana.

Powodem tej zmiany jest obowiązujący od dnia 13-go b. m. letni rozkład biegu pociągów na kolei nadwiślańskiej.

= Szlachetna pomoc.

Na jednej z pensyj żeńskich corocznym zwyczajem pensjonarki i przychodnie uczennice zwykły składać się na kosztowny upominek dla przełożonej w dzień jej imienin, przypadających w końcu maja.

Przełożona za każdym razem czyniła pewne skrupuły w przyjęciu prezentu, nigdy jednak wcześnie nie przestrzegała o zaniechaniu składki.

W tym roku przecież pani *** zapowiedziała wszystkim uczennicom, iż jeżeli chcą jej uczynić prawdziwą przyjemność, niech pieniądze złożone na prezent przeznaczą dla biednej chorej koleżanki, którą lekarze wysyłają na kurację do Ciechocinka.

Projekt przyjęto i na ręce przełożonej złożono na ten cel 87 rs., a pani *** dołożyła 13 rs. dla zaokrąglenia sumy.

Tak to dobrze!

= Czy stosownie?

Znaną jest sympatja publiczności warszawskiej dla cyrku, który od dwóch tygodni, będąc literalnie przepełnianym, siłą taranu obala powodzenie teatrów.

Cyrk jednak nietylko w czasie przedstawienia ściąga tak liczną publiczność...

Bywanie na próbach i interesowanie się zakulisowemi sprawami i sprawkami cyrku należy do szyku i mody.

Oto codzienne próby wieczornych produkcyj, dzięki uprzejmości dyrekcji cyrkowej dostępne dla wytworniejszej publiczności, odbywają się wobec licznych widzów, pomiędzy którymi panie nieraz stanowią przewagę!...

Czyż to stosowne?

= Ze świata mody.

Dotąd panie nasze używały do spinania chusteczek na szyi kwiatów srebrnych, pająków i owadów naturalnej wielkości.

Obecnie moda nakazuje używać w tym celu płazów i zwierzątek, również naturalnej wielkości.

Tak np. w pewnym sklepie na Nowosenatorskiej oglądaliśmy naturalnej wielkości szare myszy, czerwone raki, szarańczę trzycalowej długości, wszystko artykuły mody, które modnisie z największem upodobaniem zawieszają na ramionach.

Niezadługo przyjdzie może kolej na wypchane barany i cielęta, a później na słonie i hippopotamy!

= Ostrożnie z kreozotem.

Wiele osób cierpiących na ból zębów używa kreozotu, który, jako środek paljatywny, chwilowo ból uśmierza.

Ponieważ kreozot jest płynem niezmiernie palącym, zwykle więc w aptekach bywa sprzedawany w stanie mocno rozcieńczonym.

Pani G., nie mogąc usunąć takim kreozotem bólu, poprosiła jednego ze znajomych o czysty kreozot, który był w jego posiadaniu.

Pan *** po długiem wahaniu, ulegając wreszcie prośbom cierpiącej kobiety, życzeniu jej zadość uczynił, ostrzegając, z jaką ostrożnością należy kreozotu użyć.

Tymczasem pani G., będąc zdenerwowaną straszliwym bólem, nazbyt przesyciła watę palącą trucizną i zanim włożyła ją w ząb upadło parę kropelek w jamę ustną.

Poparzenie było tak straszne, iż chora straciła przytomność.

Cała jama ustna a nawet i gardło przedstawia jedną okropną ranę.

Życie nieoględnej kobiety znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Kieliszkowy przyjaciel.

W dniu wczorajszym Wilhelm B., kolonista z Mamek, po odebraniu należności w kancelarji rejenta w kwocie 850 rs. wstąpił do bawarji pod rogatkami wileńskiemi na Pradze.

Tutaj do B. przysiadł się jakiś *landsman*, przemawiając po niemiecku i zaproponował poczęstunek.

Obaj niemcy radzi sobie pili wódeczkę i piwko na przemiany.

Co się stało po wyjściu z szynku, B. nie pamięta, obudził się dziś rano w rowie przy szosie bez grosza pieniędzy.

Kieliszkowy przyjaciel i *landsman* znikł bez wieści.

= Nagła śmierć.

Na Ogrodowej pod nrem 31 zmarła nagle Marjanna N. Przyczyna nagłej śmierci niewiadoma.

= **Wypadki.** Na Elektoralnej omnibus-kanarek nr 30 najechał na Józefa K., który upadł i poniósł tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomnego odniesiono do szpitala św. Ducha. —Na Trębackiej dorożkarz nr 534 najechał na stróża domu nr 5, który złamał nogę.—Na Dzikiej pod nrem 11 wynikł drobny pożar, ugaszony przez mieszkańców.

= Spółka żyrardowska.

Dowiadujemy się, iż sprawa założenia spółki spożywczej w Żyrardowie uległa chwilowej zwłoce.

Oto projekt ustawy spółki, podany do zatwierdzenia w grudniu r. z., w tych dniach wrócony został jego inicjatorom, dla poczynienia poprawek.

Czynność ostatnia zapewne długo nie potrwa, należy się więc spodziewać, iż ustawa, uzupełniona według wskazówek władz, będzie ostatecznie przyjętą, oraz, iż władza powiatowa, która tak przychylnie powitała pierwszą myśl spółki i tym razem nie odmówi inicjatorom swojego poparcia.

Żyrardów jest miejscowością, w której podobne przedsiębiorstwo może przynieść istotną korzyść ogółowi mieszkańców.

= Pożyteczne uchwały.

Na zebraniu gminnem w parafji wyszkowskiej, koło Węgrowa, w siedleckiem, powzięto uchwałę, wzbraniającą zupełnie palenia tytoniu dzieciom i niedorostkom, a starszym palenia w obrębie budynków gospodarczych.

Takaż uchwała powziętą również została w gminie Ruchnie, położonej również pod Węgrowem.

W innej zaś gminie, tj. w Jabłonnie, pod Sokołowem. oprócz potwierdzenia dawniej już ustanowionego zakazu palenia tytoniu, włościanie uchwalili, iż dzieciom i nieletnim nietylko nie wolno pić trunków, ale nawet wstępować do karczem i szynków, przytem wzbroniono też nieletnim grania w karty.

Powyższe uchwały świadczą dostatecznie, iż włościanie przekonali się o fatalnych następstwach palenia tytoniu przez dzieci, zarówno pod względem bezpieczeństwa mienia, jak i zdrowia.

= Medycyna na wsi.

Korespondent wileński pisze do nas co następuje:

„Brak lekarzy na prowincji mocno uczuwać się daje.

Zanim sprowadzi się doktora z Mińska lub Wilna, chory tymczasem umrzeć może bez pomocy.

Zresztą lekarz to rzecz bogatych, którzy radzić sobie potrafią, lud zaś biedny pozostaje na opiece znachorów.

I dziwić się niepodobna, gdy włościanin, przyciśnięty chorobą i biedą, ucieka się po ratunek do najtańszych dla niego szarlatanów, którzy znowu nic mu pomódz nie mogą, przepisując środki najdziwaczniejsze.

Tak np. jeden zalecił chorej od lat kilkunastu kobiecie zapuścić kołtun i jeść naczczo codziennie przez dni trzy upieczonego jeża.

Inny znowu leczył chore dziecko gusłami i zabobonami, w końcu zaś zadał mu własnego pomysłu lekarstwo, po spożyciu którego nieszczęśliwa ofiara w konwulsjach skonała.

Okazało się, iż lekarstwo suto było zaprawne witriolejem.

Nie lepiej leczą felczerzy gminni.

Niedawno np. zdarzyło mi się czytać następującą receptę, zapisaną chorej na cholerynę: „założyć parę koni do wozu drabiastego, położyć się na wznak na gołych deskach i kazać się przewieść co koń wyskoczy przez pola poorane”...

Chora po takim spacerze ducha wyzionąć musiała.

A przecież felczerów takich hojnie nieraz opłacają gminy tutejsze?!”

= Sezon kąpielowy.

W dniu 20-ym b. m. otwarty zostanie sezon kuracyjny w Busku, Ciechocinku, Sławinku i Solcu.

W Busku i Ciechocinku otwarte zostaną od tej daty szpitale dla niezamożnych chorych.

= Schwytany oszust.

Z Białej korespondent nasz pisze co następuje:

„Do grona licznych w naszej okolicy znahorów przybył ostatniemi czasy pewien węgier, nazwiskiem Kudra Flac.

Flac chodził spokojnie po wsiach i jakkolwiek handel towarami szedł mu nieźle, większe jednak zyski zapewniała praktyka lekarska olejkami i „prolejkami”.

Wśród łatwowiernych włościan używał wielkiej popularności, która pozwalała mu żądać za dawkę cudownego specyfiku po 3—6 rs.

Wieś jednak sprzykrzyła się prędko Flacowi, udał się więc do Białej.

Tu przecież losy były dlań mniej przyjazne.

Stropiony przez policję, znahor wraz z płynami i flaszkami stanął przed sądem, który skazał go na 20 dni samotności.

Oby tak wszędzie postępowano z oszustami!”

= Pożar.

Z Tomaszowa lubelskiego donoszą nam, iż we wsi Honiatyczki, w powiecie tomaszowskim, pożar zniszczył 10 domów mieszkalnych i 27 zabudowań gospodarczych, należących do włościan.

Pogorzelcy ponieśli też wiele strat i w ruchomościach.

ZE ŚWIATA.

× **Za przykładem Warszawy.** W Poznaniu ma się wkrótce odbyć bal letni, na którym damy postanowiły wystąpić w tualetach skromnych, a mianowicie w sukniach perkalikowych, muślinowych, grenadinowych i bareżowych. Inicjatywę do tego postanowienia dały warszawskie „wełniane wieczorki“...

× **Pisma specjalne francuskie** podnoszą wysoko pracę lekarza warszawskiego dra T. Heringa „o nowej metodzie leczenia chorób gardzieli i nosa za pomocą kwasu chromnego“, wygłoszoną przezeń osobiście w z. m. na posiedzeniu ogólnem zjazdu laryngologów francuskich.

× **Sezon kuracyjny** w Swoszowicach, pod Krakowem, otwarty zostanie z dniem 25-ym b. m.

× **Tort „à la Modrzejewska“.** W San Francisco najmodniejsze wyroby cukiernicze noszą nazwisko naszej artystki. Są to czekoladowe torty ubrane godłami głównych jej kreacyj. Pośrodku znajduje się muza...

× **Doktorem honorowym** mianował fakultet filozoficzny uniwersytetu wiedeńskiego następcę tronu austrjackiego, arcyksięcia Rudolfa, za jego prace na polu naukowem.

× **Bardzo smutną,** choć jak bieda ludzka starą historję, opowiadają dzienniki wiedeńskie... Zofja Judejewskaja, córka zamożnego kupca odeskiego, który w ostatnim pogromie żydowskim prawie całe stracił mienie, przybyła nad Dunaj, aby się tam na śpiewaczkę wykształcić. Nie mogąc w połowie półrocza wstąpić do konserwatorjum, brała tymczasem prywatne lekcje. Gdy się fundusz jej skończył, starała się uzyskać jaki zarobek, lecz nie znając języka niemieckiego, nie wiedziała jak sobie poradzić. Posyłała list za listem do swojej rodziny do Moskwy, skarżyła się w końcu przez telegraf na swój niedostatek, lecz pomoc nie nadchodziła znikąd. A dzień po dniu mijał. Sprzedawszy wszystko co miała na sobie kosztowniejszego, została w końcu bez wszelkich środków do życia. Głodna, wyniszczona, opuszczona przez cały świat, rzuciła się do kanału dunajskiego... Ktoś wyratował ją i odwiózł na policję, zkąd ją przeniesiono do szpitala miejskiego. Zwykłe to, nierzadkie w wielkich miastach zdarzenie, a jednak ile w nim tragiki, ile wypłakanych łez, ile przebolałych smutków?

× **Subtelność spadkobierców.** Zmarły niedawno znakomity aktor, La Roche, zapisał całą swoją gotówkę, znajdującą się u bankiera br. Springera, autorowi dramatycznemu Nissel'owi. Ponieważ gotówka wynosi przeszło 30,000 guldenów, przeto postanowili się inni spadkobiercy La Roche'a dowiedzieć od sądu, co należy rozumieć przez gotówkę, czy monetę brzęczącą, czy też także papiery. Cała prawie „gotówka“ spadkodawcy, złożona u Springera, znajdowała się w papierach, co jest, zdaje się, powodem subtelności spadkobierców...

× **I autorowie niemieccy** pobierają obecnie dość wysokie honorarja. Max Nordau wziął dotąd za książkę swoją p. t. „*Conventionelle Lügen*“, wydaną niedawno, po 800 marek od arkusza, choć się rozprzedaż dopiero rozpoczęła.

× **Jerzy Ohnet** napisał nową powieść p. t. „*Glisse fleurant*“. Przerabiacze dramatyczni czekają niecierpliwie na ten nowy utwór rychło rozsławionego autora.

× **W kaplicy nuncjusza papieskiego** w Paryżu pobłogosławił nuncjusz ks. Rende związek małżeński, zawarty pomiędzy ks. Murat a panną Neyde Elchingen, przybraną wnuczką pani Heine-Fourtado. Świadkami ślubnymi byli ze strony pana młodego król szwedzki, którego zastępował ambasador Sibbern i ks. Napoleon, reprezentowany przez ks. Mouchy, a ze strony panny młodej bankierowie: Michał Heine i br. Watry.

× **Nowy skandalik** zajmuje żywo świat plotkarski Paryża. Jakiś malarz zemścił sią na jednej z lwic salonowych, wystawiając jej skarykaturowany portret w tegorocznym „Salonie“. Codziennie zbierają się tłumy przed owym paszkwilem na płótnie i choć żałują znanej strojnisi, bawią się jednak kosztem jej wybornie. Dotknięta w tak dotkliwy sposób, zażądała hrabina de Tr. wycofania portretu z salonu, a gdy się na to komitet urządzający nie zgodził, oddała sprawę do sądu. Ciekawi czekają obecnie gorączkowo na wyrok.

× **Uniwersytet w Chrystjanji,** który otworzył już od niejakiego czasu aule swoje dla kobiet, przypuścił nareszcie płeć piękną także do egzaminów państwowych.

× **Główny nadzorca haremu** szacha perskiega udaje się corocznie do miasta Afgan, gdzie się odbywa sławny targ niewieści.. Naczelny eunuch Nasr-Eddina zabiera z sobą niepodobające się już szachowi huryski, które sprzedaje, a nabywa nowe, piękniejsze. I w tym roku pośpieszył do Afganu, lecz wśród drogi napadła go banda rozbójników i odebrała mu nietylko wiezione na sprzedaż damy, ale i wszystkie pieniądze, przeznaczone na zakupno świeżych. Szczęściem dla eunucha, iż harem szacha nie potrzebuje się skarżyć na brak różnych piękności i może czekać do roku przyszłego na skompletowanie...

× **Trafna odpowiedź.** Ludwik Simon w zajmującej książce swojej p. t. „Z wygnania“ przytacza pomiędzy innemi następującą anegdotę. Za czasów medjacji wysłał był kanton Waadt do Paryża własnego deputowanego w osobie mieszczanina Murray, który znanym był wprawdzie z rzadkiej podobno brzydoty, odznaczał się jednak przytem niepospolitym rozumem i niezwykłym choć ostrym cokolwiek dowcipem. Podczas przyjęcia dworskiego jedna z dam, osoba niepierwszej już młodości, ujrzawszy go nagle przed sobą, krzyknęła: „Jakiż potwór“ (*quel ogre!...*)—„*N'ayez pas peur, madame, je ne mange que de la viande fraiche*“— odparł Murray z głębokim ukłonem...

× **Z życia Marji Taglioni** przytaczają dzienniki następującą anegdotę. W r. 1832-im wyszła ona, jak wiadomo, za hr. Voisins, z którym się później rozwiodła. We 20 lat potem byli małżonkowie spotkali się na obiedzie u ks. Morny i hrabia zapytawszy sąsiada o swoją ex-żonę, kazał się jej przedstawić... Oryginalnemu temu życzeniu stało się zadość, a pierwsze słowa rozmowy ze strony hr. Voisins były: „Zdaje mi się, iż już miałem zaszczyt poznać panią, mniej więcej przed dwudziestu laty.“—„Żałuję, że ja pana poznałam dopiero w parę lat później“—miała na to odpowiedzieć dowcipna tancerka.

— W dniu 19-ym kwietnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karoliny Rożańskiej b. przełożonej pensji wyższej w Lublinie, najbliższa rodzina przesyła z Janowa lubelskiego rs. 4 na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjalnych. *W. Rożański.*

— Od p. Piotra Paul, jako przegrany zakład rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych.

— Z powodu zaszłej kwestji przy obliczaniu się w jednej z restauracyj przy ulicy Marszałkowskiej, złożono wspólnie dla najbiedniejszych kop. 60.

— Znaleziony przy ulicy Dzielnej weksel, za udowodnieniem odebrać można w kantorze naszego pisma.

— *Regens Seminarjum Metropolitalnego św. Jana* w Warszawie zawiadamia, iż egzamin aspirantów odbywać się będzie w r. b. dnia 3-go lipca od godziny 9 ej zrana w gmachu tegoż seminarjum. Szanowne redakcje innych pism raczą powyższe ogłoszenie powtórzyć. *Ks. Władysław Magnuski.*

Nekrologja.

† Ś. p. Hipolit **Strukczyński,** zmarł dnia 15 b. m. Pozostała w smutku żona zaprasza familję, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu. —1652—

† Ś. p. Piotr **Jurkowski,** rymarz, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 16 maja r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 19 maja, w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu, z kaplicy szpitala św Ducha przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz powązkowski. —1665—

† W poniedziałek, dnia 19 maja, jako w 12-tą rocznicę śmierci ś. p. księdza Antoniego **Szymborskiego,** zmarłego w Grodnie, odbędzie się wotywa żałobna, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie **9-ej** zrana, na którą pobożnych i wiernych zaprasza się. —1663—

† W dniu 19 maja, w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Marjanny **Żulińskiej,** jako w rocznicę jej śmierci. —1667—

† Dnia 19 b. m., jako w rocznicę śmierci odbędzie się msza św. za duszę ś. p. Adolfa **Moeller,** w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **7-ej** zrana, na którą pozostała żona z synami zaprasza życzliwych. —595—

† W przyszły poniedziałek, dnia 19-go maja, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. Bartłomieja **Raczyńskiego,** a to z legatu przez tegoż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —597—

† Stroskani: wdowa, dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki składają najserdeczniejsze Bóg zapłać bractwu św. Rocha, przyjaciołom, kolegom, znajomym, oraz wszystkim, uczestniczącym w smutnym obrządku odprowadzenia zwłok ś. p. Karola **Kozłowskiego** na miejsce wiecznego spoczynku. 1668

Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go maja. — *Północna ajencja* telegraficzna donosi pismom tutejszym w depeszy z Wiednia, że według informacyj *Politische Correspondenz*, Cesarz rosyjski wyraziwszy cesarzowi austrjackiemu swoją kondolencję w drodze telegraficznej natychmiast po śmierci wdowy cesarza Ferdynanda, polecił nadto ks. Łobanowowi-Rostowskiemu osobiście wyrazić cesarzowi Franciszkowi Józefowi współubolewanie Cesarsko-Rosyjskiego Domu i złożyć zapewnienie przyjaznych uczuć. Ks. Łobanow-Rostowski spełnił to polecenie na prywatnej audjencji u cesarza Franciszka Józefa w d. 12 maja.

Petersburg 15-go maja. — *Nowoje wremja*, zdając sprawę z odbytego niedawno we Lwowie wiecu, powiada, że „zdumiewający, świetny rezultat zwołania narodu na wiec jest dowodem wzrastającej politycznej samoistności społeczeństwa rusińskiego. Swietnem zwłaszcza wydaje się powodzenie zgromadzenia dlatego, że prasa polska przedwcześnie tryumfowała, zapowiadając pustki w sali wiecowej i niepowodzenie *agitacji*." Zaznaczywszy następnie wydatniejsze mowy i samą uchwałę wiecu, kończy *Nowoje wremja* artykuł następnemi słowy: „Wspomnieliśmy już, że na wiecu nie było duchowieństwa. Rusińskie gazety tłumaczą, że znajdować się ono tam nie mogło, z obawy „zawieszenia" w swoich funkcjach przez spolaczoną zwierzchność duchowną. Jeżeli duchowna rzymska i świecka władza nie położą kresu bezprawnemu jezuickiemu wdzieraniu się do autonomicznego kościoła unickiego, to nawet sam związek z Rzymem może się zachwiać — oto ogólna treść wywodów rusińskich gazet. Takie to są wewnętrzne burze wśród naszych galicyjskich współbraci, wyrabiające w nich widocznie nietylko kościelną niezawisłość, ale i polityczną dojrzałość. Szczęść Boże!"

Moskwa 15-go maja. — *Russkij Kurjer* pisze: „Korespondent *Journal des débats*, donosząc z Filipopola o mianowaniu Krestowicza jenerał-gubernatorem Wschodniej Rumelji, powiada, że Rosja w ciągu pięciu lat starała się powoli odzyskać te przywileje, jakich przy zawieraniu traktatu berlińskiego pozbawił ją ks Bismark. Pozostawiając Bułgarji samej rozprawianie się z jej politycznemi wstrząśnieniami Rosja, według słów korespondenta, nie przestawała interesować się Wschodnią Rumelją. Rosja jakoby sama jedna miała prawo interesowania się przyszłością tej prowincji, konsulowie zaś innych mocarstw nie wdawali się prawie wcale w sprawy Rumelji. Kiedy konsul rosyjski, powiada dalej korespondent francuskiego organu, dowiedział się że Aleko-pasza przypisuje jego wpływowi meetingi rumeliotów, obrażony udał się do jenerała - gubernatora i protestował przeciw podobnemu zarzutowi. „Przekonaj mnie pan że tak nie jest, odpowiedział Aleko-pasza, a z mojej strony daję słowo, że natychmiast zatelegrafuję Porcie, iż byłem w błędzie." Ale kiedy konsul zażądał gwarancji, ks. Wogorides odpowiedział w sposób niegrzeczny. Korespondencja ta wyjaśnia powody, dla których Francja długo się nie zgadzała na przyjęcie kandydatury Krosticza. Francja i Rosja—pisze korespondent—wzajemnie potrzebują siebie, ale Rosja nigdy nie dopuści Francji na półwysep Bałkański, gdzie francuski język, literatura i liberalne idee rzeczypospolitej zyskują sobie coraz więcej wpływu. Zdaniem korespondenta, wpływ katolicyzmu musi ustąpić wpływowi prawosławia i oto powód, dla którego Francja tak długo trzymała stronę Aleko-baszy. Ustąpiła ona tylko pod naciskiem innych mocarstw i wskutek życzeń Porty, która szczerze wzięła stronę rosyjskiego kandydata."

Petersburg 15-go maja. — *Jekaterynburskaja Niedziela* zajmuje się kwestją braku zboża w powiecie szadryńskim, permskiej gubernji. Z raportu zarządu powiatowego okazuje się, że do wyżywienia ludności i obsiewu pól brakuje półtora miljona czetwierti. Wiele miejscowości już i teraz doznaje ciężkiego niedostatku. Według doniesień od duchowieństwa wiejskiego, połowa ludności jest w nędzy, a wspierać jej nie ma komu. W jednej parafji basmanowskiej 1078 osób obojga płci nie ma co jeść a 264 gospodarzy nie ma ziarna na siew. W parafji kabanowskiej znowu 141 gospodarzy nie ma z czego żyć, nie mówiąc już o ziarnie na siewy. Przyznana na wyżywienie pożyczka wynosi 300,000 rs., tymczasem istotne potrzeby dadzą się zaledwie zaspokoić pół miljonem rubli. Położenie jest tem trudniejsze, że dla braku paszy połowa ludności miejskiej postradała inwentarz.

Z OSTATNIEJ POCZTY

Berlin 15-go maja. — Parlament niemiecki odroczył się na czas nieograniczony. Cofnięcie projektu podróży cesarza do Wiesbadenu, tudzież częste konferencje jego z księciem Bismarkiem i konferencja dzisiejsza tego ostatniego z następcą tronu stoją prawdopodobnie w związku z projektem wskrzeszenia pruskiej rady stanu. Demokraci socjalni Kaiser i Vollmar wnieśli projekt utworzenia z łona całego stanu robotniczego w drodze powszechnego głosowania izb robotniczych.

Londyn 15-go maja.—*Times* i inne pisma tutejsze powątpiewają o przyjściu konferencji do skutku.

Rzym 16 go maja. — *Osservatore Romano* zaprzecza wiadomości, jakoby toczyły się rokowania pomiedzy rządem włoskim i Kurją rzymską w sprawie dóbr Propagandy.

Kair 16-go maja. — Komisja dla reformy ustaw sądowych odrzuciła wniosek powoływania delegatów państw drugorzędnych do składu trybunału apelacyjnego w Kairze. Delegat Belgji zaprotestował przeciw tej uchwale i opuścił salę obrad. Mudir Berberu został uwiadomiony, iż nie zostaną dlań wysłane żadne posiłki. W razie, gdyby mu siły do obrony nie wystarczyły, mudir upoważniony jest do cofnięcia się. (Łatwiej powiedzieć, niż zrobić, *przyp. red.*)

Waszyngton 16-go maja. — W senacie wniesiono rezolucję, żądającą złożenia ankiety, która zbadałaby, czy bankructwa banków narodowych przypisać należy jakimkolwiek przekroczeniom prawa; dalsza rezolucja ma na celu przeszkodzenie spekulacjom giełdowym banków narodowych.

Pożar teatru Miejskiego
w Wiedniu.

(*Telegram własny „Kurjera warszawskiego".*)

(Patrz dzisiejsze poranne wydanie.)

Wiedeń 17-go maja (godzina 8 ma rano).

W nocy nie mogłem przesłać wam dalszych depesz, ponieważ urząd telegraficzny tak był natłoczony, iż niepodobna było liczyć na przesłanie w porę jeszcze sprawozdania o dalszych fazach katastrofy. Około godziny dziesiątej wielki żyrandol, zdobiący plafon sali, runął z łoskotem, który słyszano na ulicy. Policja i wojsko otoczyły kordonem miejsce pożaru. Panika w mieście z powodu zajęcia się domu sąsiedniego Abensperga. Arcyksiążęta, ministrowie i jenerałowie przybywają kolejno. Płomienie odbijają się krwawą łuną nad całym Wiedniem. Gaszenie odbywa się z wzorową ścisłością. Dwóch strażaków zaginęło. Tłumy patrzą z przerażeniem, obawiając się, że gzyms szczytowy runie ze strażakami, na nim stojącymi. Odzywają się wołania z dołu, aby strażacy ustąpili. Sikawki parowe pracują bez przerwy wobec ogłuszającego świstu sygnałów. Szczęście, że pożar wybuchł przed rozpoczęciem widowiska wczorajszego. W przeciwnym razie katastrofa byłaby większą niż w Ringtheatrze, ponieważ pożar wybuchnął we wnętrzu amfiteatru. Strażnik na wieży św. Szczepana obaczył pierwszy ogień, pomimo, że w sali teatralnej pracowali robotnicy. Okazuje się, że wewnętrzna służba bezpieczeństwa była niewystarczającą. Zdaje się, że to będzie przyczyną zasadniczą ruiny najpiękniejszego z prywatnych teatrów wiedeńskich. Straże pożarne zostały uwiadomione, gdy wszystko już wewnątrz gmachu płonęło. Ogień objął z błyskawiczną szybkością całą salę widzów, aż do żelaznej kurtyny, od której się odbił. Straż pożarna zdołała jeszcze odkręcić kurki w rezerwoarach wody, ale to już było zapóźno. Opanowanie ognia mogło nastąpić tylko z czwartej galerji, ale schody na wyższych piętrach nie miały okien, któremiby się dostać można było do wnętrza sali. Nareszcie rozpalona do białości kurtyna żelazna popękała. Ostatnia nadzieja stracona. Wyborne funkcjonowanie zbiorników wody w gmachu dopomogło do umiejscowienia pożaru. W ulicach sąsiednich szyby pękają od gorąca. Gaz pali się ustawicznie wewnątrz teatru. O północy trwa ratunek. Trzydzieści sikawek zwykłych i cztery parowe pracują zawzięcie. Rozpalone węgle padają aż na Parkringu. Pozostały po ślicznym teatrze tylko mury i frontowa *loggia*. Z wnętrza słychać trzask ustawiczny, po którym wznoszą się nowe fale światła, pochłonięte niebawem czarnemi kłębami dymu. Opór żelaznej kurtyny pozwolił uratować część garderoby i przyrządów. Jeden trakt mieszkań parterowych pozostał nietknięty. Publiczność po północy zwolna poczyna się rozpraszać. W całem mieście rozważają kwestję, czy w ogóle ratunek jest możliwym, gdy wewnątrz teatru wybuchnie ogień. Okazuje się, że tylko system asfaltowania nowych budynków może ocalić je od zagłady.

— *Godzina 7-ma zrana.* Sterczą już tylko okopcone ruiny. Pałac Towarzystwa ogrodniczego ocalono z bohaterskim wysiłkiem ratujących. W ogrodzie jego urządzono skład sprzętów, wydobytych z ognia. Przez całą noc pracowało 80 par koni. Żołnierze dopomagali dzielnie. Nikt nie postradał życia. Skonstatowano, że służba bezpieczeństwa wewnątrz gmachu zaniedbała swych obowiązków. Sygnał pożarny dano bowiem dopiero po 20 minutach. Posterunek strażacki, który przez cały dzień powinien być obecnym w teatrze, oddalił się. Dziesięć osób jest ranionych, 30 wyniesiono omdlałych. Teatr prawdopodobnie odbudowanym nie zostanie, ponieważ znajdował się w miejscu ściśniętem domami. Był on własnością towarzystwa akcyjnego.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 17-go maja.

Z Serajewa donoszą, iż zarządzone przez rząd krajowy badania górnicze osiągnęły nadspodziewanie dobry rezultat. W okolicach Mostaru odkryto głębokie pokłady najlepszego węgla kamiennego w okolicy Suchodół.

Budapeszt 17-go maja.

Widoki gabinetu Tiszy przy zbliżających się wy-

borach do sejmu, zdają się być pomyślne. W izbie magnatów przy głosowaniu nad budową nowego parlamentu, rząd otrzymał większość 60 głosów.

Paryż 17-go maja.

Poseł francuski w Maroku, Ordega, bawiący tutaj, porozumiał się w sprawie znanego zatargu z marokańskim ministrem spraw zagranicznych, który przybył również do Paryża. Spór załatwiony. Minister podpisał umowę tymczasową z zastrzeżeniem zatwierdzenia jej przez sułtana Maroku.

Londyn 17-go maja.

Lord Granville oświadczył w izbie gmin, iż położenie Chartumu jest pomyślne. Jenerał Gordon uskutecznił kilka szczęśliwych wycieczek przeciw nieprzyjacielowi.

Petersburg 17-go maja.

Opublikowany w *Prawitelstwennym wiestniku* komunikat rządowy powiada, iż po porozumieniu się sekretarza stanu Kochanowa z ministrem spraw wewnętrznych, oprócz dawnych członków do komisji, mającej zaprojektować nowy ustrój instytucyj lokalnych, zaproszono jeszcze 15 osób, z liczby gubernatorów, gubernjalnych i powiatowych marszałków szlachty, oraz prezesów gubernjalnych i powiatowych zarządów ziemskich. Nowo przybrani członkowie powołani są do zaopinjowania co do możliwości praktycznego zastosowania projektów, obejmujących organizację miejscowej administracji, począwszy od gminy wiejskiej, aż do gubernji włącznie. W takim składzie uzupełniona komisja przystąpi jesienią do opracowania projektów do prawa.

Petersburg 17-go maja.

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie członków komitetu międzynarodowej wystawy ogrodniczej. Dziś zaś odbyło się uroczyste otwarcie wystawy i pierwsze posiedzenie międzynarodowego kongresu botanicznego.

Moskwa 17-go maja.

Moskiewskie zgromadzenie giełdowe jednomyślnie uznało za najpożyteczniejsze połączenie jaknajkrótszą drogą żelazną Moskwy z Syberją, co zupełnie się zgadza z Najwyżej zatwierdzonym kierunkiem przez Niżny Nowogród, Kazań i Jekaterynburg. Zgromadzenie postanowiło przedstawić swoją opinję ministrowi finansów, a zarazem i podanie dwudziestu firm handlowych, które proszą o przeprowadzenie linji kolejowej według Najwyżej zatwierdzonego kierunku.

Proces w Lipsku.

Sprawozdanie telegraficzne z posiedzenia dzisiejszego.

Lipsk 17-go maja (godzina 9 minut 47 zrana).

Dzisiaj o godzinie 9-ej zrana trybunał zgromadził się celem obrad nad wydaniem wyroku. Kraszewskiego zdrowie budzi żywe współczucie wśród publiczności niemieckiej. Wysoko położone osobistości wyraziły wczoraj zdanie, iż skazanie Kraszewskiego zgodnie z wnioskiem prokuratorji równałoby się karze śmierci. Motywowanie wyroku będzie trwało dwie godziny.

Lipsk 17-go maja (godzina 11 ta z rana).

Z berlińskich kół dworskich nadeszły poufne zapytania o istotny stan zdrowia Kraszewskiego. Powszechnie przypuszczają, iż nastąpi ułaskawienie monarsze, może nawet bezzwłocznie po wydaniu wyroku.

Lipsk 18-go maja (godzina 12-ta minut 40 ci w południe).

Kraszewskiego stan zdrowia dzisiejszy budzi nader poważne obawy.

Wiedeń 17-go maja.

Pismo księcia Bismarka w sprawie Kraszewskiego uważają tu za proste doniesienie tajnej policji, które kanclerz bez należytej krytyki ministrowi wojny zakomunikował. Wszyscy korespondenci pism zagranicznych, tudzież redakcje pism tutejszych otrzymały ze źródła wiarygodnego i kompetentnego dokładne informacje potwierdzające, że w piśmie owem nie ma źdźbła prawdy.

Paryż 17-go maja.

W sprawie znanych odkryć księcia Bismarka w procesie Kraszewskiego pisze *Journal des Débats*: „Nie rozbieramy kwestji, czy od roku 1864-go istnieje w Paryżu towarzystwo wojskowych polskich; wiemy wszakże, iż rewizja w domu barona Erlangera została przedsięwzięta nie dlatego, iżby go uważano za niemieckiego ajenta, lecz ponieważ akcjonarjusze *Union générale* podnieśli przeciw niemu skargę. Być może, iż wszystkie odkrycia zawarte w liście księcia Bismarka są równie prawdziwe, jak to. O pułkowniku Samuelu wiedział zresztą ks. Bismark, że mu nie zaprzeczy, gdyż Samuel od roku umarł.” Podobnie wyrażaja się *République française* i *Moniteur universel*.

Paryż 17-go maja.

Wszystkie pisma zajmują się listem Bismarka w sprawie Kraszewskiego i zgodnie twierdzą, iż zawiera on tyle fałszów, że w autentyczność jego wątpić należy.

Petersburg 17-go maja.

Z dzienników rosyjskich dotąd tylko *Nowosti* zamieszczać zaczęły otrzymywane od własnego korespondenta sprawozdania z procesu Kraszewskiego i *Echo* dające w przekładzie sprawozdanie *Kurjera Warsz.*, inne zaś czasopisma ograniczają się przeważnie na luźnych i krótkich wzmiankach z dzienników zagranicznych albo też na niewiele informujących depeszach *Północnej Ajencji* telegraficznej.

GIEŁDA

Dnia 17-go maja 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.35, o 2½ kop. taniej. Tranzakcyj niemi nie zawierano, choć słyszeliśmy o bardzo tanich — na 48.25 z początku i o drogich 48.35—na termin trzymiesięczny dokonanych. Krótkoterminowe również w żądaniu o 2½ kop. tańsze 48.22½—oddawane były po 48.20, 48.17½, a nawet i również taniej po 48.15. Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano obrotów.

Na Londyn o 2 kop niżej w żądaniu 9.79 — bez tranzakcyj.

Na Paryż 39.15, o 5 kop. taniej żądano — oddawano po 39.10 jak wczoraj, taniej 39.05 za 100 fr.

Na Wiedeń w tym samym stosunku żądano 81.00 i płacono 80.80 za 100 fl.

Papiery nieco mocniej choć w równie małym ruchu. 87.40, 87.20 za listy likwidacyjne, 93.25 za pożyczkę wschodnią żądano.

Listy zastawne ziemskie 99, 98.80, 98.60 w serji I-ej, 99 do 98 i 98 w serji I-ej — w żądaniu po 97,75—nawet list B tejże serji kupić zdołano—serji IV-ej ofiarowano po 97.50.

Miejskie 95.80, 94, 93, 92.60—również niby o drobnostkę wyżej.

Łódzkie 85.75, 84.75, 83.60—o 25 kop.—droższe lecz tylko w żądaniu — co w każdym razie oznacza pewne ujawnienie się chęci kupna.

Obligi miejskie kanalizacyjne ofiarowywano po 91.

Ruch akcyj w zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie słabe, niepewne, wyczekujące. Kursa nie zmienione.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Porządkowanie targów postępuje dosyć szybko i niezadługo będą one miały wygląd nieco więcej europejski.

Nowe też bazary a w szczególności, urządzony w domu p. Janasza przy ulicy Krochmalnej, urządzeniem swojem i porządkiem przy wprowadzeniu prawie wszystkich gałęzi handlu żywnościowego, oddają pod tym względem wielką przysługę mnóstwu publiczności.

Ceny chleba w tygodniu na schyłku będącym trzymały się na tym samym poziomie. Bochenek trzyfuntowy 12½—15½ kop., chleb t. z. wiejski 15 kop., razowy 3 kop. za funt.

Mięso wołowe również prawie bez zmiany. Ceny w ogóle praktykowane na wszystkich targach są: zrazowa, krzyżowa, łojowa i rozbef 15 kop. za funt, z przednich części mięsa po 13—14 kop. Polędwica 20—25 kop. Ozór 75—100 kop. Cynadry 24 kop. Cztery nogi 80—100 kop.

Wieprzowina od szynki 15, schab 18, boczek 15 kop. za funt. Słonina i sadło 22½, kiełbasa świeża w jatkach 20, w sklepach 27 kop. Szynka surowa wędzona 25, w sklepach rosyjskich kupców za żelazną Bramą 18 kop. za funt. Słonina solona 20 kop.

Powyższe gatunki mięsa w jatce p. Lenartowicza o 1 kop. taniej, na Grzybowie i Krochmalnej 2—3 kop. taniej.

Cielęcina bez stałej ceny. Jest jej już mniej znacznie, a cena stosownie do gatunku, tłustości i dobroci mięsa. Piękna w ćwierci i kotlet 14, inne części 12—13½ za funt. Móżdżek 13, cztery nóżki 14 kop.

Baraniny jest obecnie na targu bardzo mało i dla tego też jest bardzo droga. Dyszek i comber po 20 kop. inne części 15 kop.

Prosięta 75 do 150 kop. wedle wielkości i wypasienia.

Drób nie bardzo drogi, oprócz indorów, które ciągle pozostają w cenie 3—6 rs. za sztukę, indyki 2—3 rs. Kury stare 50—80 kop., kapłony i pulardy 60—100, rozumie się średnie co do wielkości sztuki. Kaczki 75—100 kop. Kurzęta 25—45 kop. sztuka.

Ryby tańsze nieco. Żywe szczupaki, karasie i liny po 35, karpie po 30, drobne żywe 14 kop. za funt. Śnięte szczupaki i sandacze 12—15, okonie 12, leszcze 13½, liny i karpie 12½, różne drobne 10 a nawet 6 kop. za funt.

Jesiotrów bardzo obfity dziś dowóz. Sprzedają je też tanio po 15-16 kop. za funt. Ikra 15 do 18.

Raki 50 kop. do 2 rs. za kopę.

Masło w obfitości wielkiej przez kolonistów dziś dowiezione. Płacą za bardzo piękne bez soli 40—50 kop. za funt. Solone w sklepach 37½ kop. Śmietana 30 do 40 kop., śmietanka 15—30, kremowa 60, mleko świeże 10, zbierane 7, kwaśne ze śmietaną 7 kop. kwarta. Serek spory 30 kop. twaróg 10—15 kop.

Jaj kopa 95 kop.

Mąka w detalicznej sprzedaży: krupczatka najpiękniejsza 8½, gorsza 7 i 6 kop. funt. Banacka 10 k., krajowa pszenna najpiękniejsza 8, gorsze gatunki tańsze aż do 5 kop. za funt. Żytnia 6 kop., gryczana 6 kop.

Kasza krakowska 12 kop. kwarta, t. z. maczek 13 kop., perłowa zagraniczna 12—25 kop. za funt. Orkiszowa 12, jaglana 7½, gryczana 6—8, jęczmienna 6 kop. kwarta.

Ryż 9—10—12 kop. funt.

Groch cukrowy okrągły 6—8 kop. kwarta. Szablasty 8 do 12 kop. kwarta.

Ogrodowizny dosyć tanie. Sałaty, szpinaki, szczawie i szczypiorki w wielkiej obfitości. Rzodkiewka po 2 kop. pęczek.

Szparagi drobne 50—100 kop., większe 2 rs. kopa i drożej stosownie do wielkości.

Z owoców jabłek resztki z piwnic wynoszą po 1—5 kop. sztuka, pomarańcze droższe 5—10, cytryny 2½—3 kop. za sztukę.

J. Wł.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Miłość i sztuka.” Jutro: „Marta” (występ p. Myszugi).—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Niewdzięczny wiek”. Jutro: „O własnej sile.”—NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Pani majstrowa z Podwala”. Jutro: „Pani majstrowa z Podwala.”

Promenada Belwederska

(za rogatką Belwederską w parku Mokotowskim. Wejście od strony szosy Belwederskiej).

w Niedzielę d. 6 (18) maja 1884 r.

Pierwsze wielkie Przedstawienie

Szczegóły w afiszach. (1656)

— Dr. ***Karol Bębicki*** ordynować będzie podobnie jak lat poprzednich ***w Francensbadzie.*** (588)

— Dr. ***Kazimierz Widera*** osiadł w Szczercowie, powiecie łaskim, gubernji piotrkowskiej. (1634)

— Dr ***Edward Kloss*** po powrocie z zagranicy przyjmuje, Senatorska 28, plac resursy, od godziny 4 do 6½. Informacje szczegółowe co do wszystkich stacyj kąpielowych, klimatycznych i zakładów kuracyjnych w Europie. (1562)

1609 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dr med. Eisenberg,*** ordynator oddziału dla chorych wenerycznych i skórnych w szpitalu starozakonnych, powrócił z zagranicy. Przyjmuje do godziny 9 rano i od 5 do 7 po południu. Karmelicka nr 7. (1600)

— Dr ***Dworski*** ordynuje od lat wielu jako lekarz zdrojowy w ***Szczawnicy.*** (553)

— ***Karlsbad.*** Doktor ***Hassewicz*** udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny w domu „Kopernik". (1543)

— Dr. ***Henryk Lewestam*** od dnia 20-go maja przyjmować będzie ***w Ciechocinku*** jak lat poprzednich w mieszkaniu swem w domu Eilenberga. (572)

— Doktor med. ***Czesław Stiche*** ordynuje w ***Karlsbadzie,*** mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1383)

— Doktor med. ***W. Kretowicz*** ordynuje w sezonie tegorocznym, jak w roku zeszłym, w Karlsbadzie, mieszka: Kaiserstrasse „Stadt Warschau". (540)

— Zawiadamiam moich klijentów, iż z powodu wyjazdu na czas dłuższy z Warszawy, w mieszkaniu mojem zastępować mnie będzie w części operacyjnej dr M. Strasburger od godz. 11—12 i od 3—4. Czynność zaś specjalnie techniczną jak plomby i aparaty załatwiać będzie jeden z pierwszorzędnych techników paryskich. — Dr Ciunkiewicz. (1507

— ***Grodzisk,*** stacja dr. żel. warsz.-wiedeńskiej, ***zakład kąpielowo-leczniczy.*** Wszelkie ***kąpiele mineralne sztuczne, błotne*** itp. ***igliwiowe*** (w skrofułach, w reumatyzmie, osłabieniach, chorobach nerwowych), manipulacje ***hydroterapeutyczne, wody mineralne, kumys*** z mleka kobylego, przyrządzany przez tatarów. Wille, ***pojedyncze pokoje*** umeblowane z usługą. Restauracja, czytelnia, muzyka. (1544) ***Dr Bojasiński.***

(1640) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska ***37.*** Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i zniecziula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— ***Dentysta H. Martin,*** francuz, ex-asystent doktorów P. Stevens i E Preterre w Paryżu, wstawia sztuczne zęby, plombuje złotem etc.—Nowy Świat nr. 57. (587)

Dentysta J. Abramowicz,

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Wstawia sztuczne zęby, plombuje etc., przyjmuje od 10—7. (556)

Dentysta ***M. H. Neumark-Zębiński,*** syn, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr ***9.*** (1634)

Instytut wód mineralnych

róg Królewskiej i Marszałkowskiej,

magistra farmacji Leonarda ***Ziemińskiego*** ma honor zawiadomić pp. doktorów i sz. publiczność, że sezon leczenia się wodami mineralnemi tak sztucznemi jak i naturalnemi gorącemi i zimnemi, z ścisłem zastosowaniem się do temperatury właściwych źródeł rozpocznie się (568)

w dniu 3 (15) maja, t. j. we czwartek.

— ***Dr. J. Majkowski,*** lekarz zakładu kąpielowego ***w Busku,*** ordynować będzie jak w latach poprzednich przez cały sezon kąpielowy, przed południem w gabinecie lekarskim zakładu, po południu w swojem mieszkaniu w miasteczku. (560

Zarząd
stowarzyszenia spożywczego „Merkury"

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 5-go maja r. b., dostarczane będzie codziennie rano z okolicznych dworów do wszystkich sklepów stowarzyszenia mleko niezbierane w naczyniach zamkniętych i opieczętowanych, kwartowych i półkwartowych, po cenie kop. 10 za kwartę. Zastaw na naczynie kop. 30. (497)

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że w dniu 24-m maja (5-m czerwca) r. b. o godzinie 9-ej z rana, w magazynie towarów zaległych na stacji towarowej przy rogatce Jerozolimskiej, sprzedawane będą przez licytację zaległe towary i bagaże, nie odebrane w ekspedycji obu dróg żelaznych po 1 marca 1883 roku.

Wykaz tych towarów przejrzanym być może w godzinach biurowych w biurze reklamacyjnem dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Wyborowe gatunki cygar

Reinitas rs. 3, Medianos rs. 4, Regalita rs. 5, Reina rs. 6, Damas rs. 6, Faworita rs. 7, Carolina rs. 8, Imperiales rs. 10 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk.

Polecają szanownej publiczności i panom handlującym

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie (hotel Europejski).

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 22½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.79	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.	—.—
m.	98 60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95 50	—.—
„ „ „ II	94	—.—
„ „ „ III	93	—.—
„ „ „ IV	92 60	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.40	—.—
„ „ małe	87.20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 25	—.—
II „ „ rs. 100	93 25	—.—
III „ „ rs. 100	3 25	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 201 7/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 63 7/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 23 11/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 184 1/9.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	900
„ „ wyborowa .	—	—	915	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	615
„ średnie	—	—	—	592
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	360	375
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	25	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go maja 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 69.
„ wiadro rs. 8 kop. 27½.

Najmocniejszy



PROSZEK
DALMACKI



z złotokwiatu (Chrysanthemum) rosnącego w Dalmacji, o wiele silniej działający od wszystkich innych pod jakąbądź nazwą sprzedawanych, mniej lub więcej czerwono zafarbowanych proszków; zabija szybko: **karaluchy, stonogi, mole, pluskwy, pchły, muchy** etc. sprzedajemy takowy w paczkach i puszkach $\frac{1}{16}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ funta, oraz w większych ilościach na wagę i w oryginalnych beczułkach po 75 i 150 funtów, po cenie nie drogiej i z dobrym rabatem dla handlujących.

Józef Czekalla & Comp.

w Warszawie, Skład ul. Rymarska Nr 5.

Proszek ten z naszą etykietą, sprzedają także po takich samych jak my cenach, panowie:

M. Stypiński, Leszno róg Karmelickiej;
O. W. Kiersz, Leszno 42;
K. Podlewski, ulica Długa 25;
St. Drzewiecki, róg Freta i Now.-Miasta;
Górski & Orłowski, Krakows.-Przedmieście wprost ulicy Bednarskiej;
Jul. Rokowski, Nowy-Świat 68;
Fel. Buchowski, ulica Marszałkowska róg Wspólnej;
J. Marcinkowski, ul. Marszałkowska 47;
A. Dzięgielewski, róg ulic: Świętokrzyzkiej, Bagno i Wielkiej;
W. Jussewicz, ulica Twarda 12;
W. Jussewicz, „ „ 22;
A. Adamski, „ „ 24;
E. P. Kuźmin, „ Zimna 10;
E. P. Kuźmin, ul. Elektor. 25 (róg Mirows.);
W. Tybuchowski, ulica Chłodna 24.

w Kaliszu: p. Edward Tahn, Hotel Drezdeński. 1473



Magazyn Ubiorów Męzkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego, 1416

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary **wysyła.**

Nauczyciel muzyki

na fortepianie, młody z patentem Konserwatorjum, życzy przyjąć miejsce na wieś na czas wakacyjny. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego Krak.-Przedmieście № 6. 1198R

Krzesła dębowe paryzkie

do pokoi stołowych, pięknej i trwałej roboty, po umiarkowanej cenie do sprzedania w Głównym Składzie Mebli Giętych z fabryk **B-ci THONET** z Wiednia, **ulica Marszałkowska № 77.** 1642

Bandaże rupturowe,

symetrycznie dopasowywane i szelki t. z. „Geradehaltry," poleca bandażysta **Droese.** Królewska № 23. 1627

SZPARAGI

dwa razy dziennie wyrzynane, sprzedaje się od kop. 50 kopa, w Nowej Owocarni, ulica Przejazd № 2. 1630

Letnie Mieszkanie

do najęcia o 1-ą wiorstę za rogatką belwederską pod Wierzbnem.— Bliższa wiadomość Chmielna № 44, mieszk. 1. 1604

Letnie Lokale.

Pod № 110 w ogrodzie tuż za rogatką Mokotowską, z pokojów od 1-go do 5-u, także są stajnie i wozownie. — Wiadomość w rogatce. 1636

„BARKAROLLA“

Komedja w 1-m akcie oryginalnie napisana przez

Marjana Gawalewicza,

opuściła prasę, jako odbitka „Echa Muzycz. i Teatralnego“ i znajduje się w Redakcji (Senatorska 18) i we wszystkich księgarniach po cenie 30 k. za egzemplarz. 1086R

„ZIELNIK POLSKI,“

ułożony podług „**Flory Polskiej**,“ Wagi, nader pożyteczny dla zbierających rośliny, zawiera 360 rodzajów i 54 rodziny, okładka ozdobna, cena rs. 1 kop. 20. — Nakład **L. Szyllera**, Nowy-Świat № 19. 1151R

WYDAWNICTWO

Władysława Maleszewskiego, Chmielna Nr 20. i Teodora Paprockiego i S-ki, Chmielna Nr 8. w WARSZAWIE,

Złota Przędza

POETÓW i PROZAIKÓW POLSKICH

Tom 1-szy

(OKRES „MICKIEWICZOWSKI“).

Pod Redakcją

Piotra Chmielowskiego i Stanisława Krzemińskiego,

objaśniony słowem wstępnem

J. I. KRASZEWSKIEGO.

Wyszedł z druku i zawiera prace następujących autorów.

K. Brodzińskiego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, A. Malczewskiego, J. B. Zaleskiego i S. Goszczyńskiego.

Przy każdym pisarzu pomieszczony został treściwy życiorys, oraz wiadomości bibliograficzne o najważniejszych wydaniach dzieł jego. Zeszytem 13-tym ogólnego zbioru, rozpoczęto tom II-gi, który obejmie najcelniejsze wyjątki 48 pisarzy polskich, z okresu „Mickiewiczowskiego“ w tej formie co i tom I-szy.

Każdy tom **Złotej Przędzy** zawiera 12 zeszytów, zeszyt po 5 arkuszy druku wielkiej ósemki.

CENA TOMU 60-cio arkuszowego w Warszawie **rs. 4**, na prowincji **rs. 5.** — Należność można wnosić częściowo, licząc zeszyt w Warszawie po kop. **35**, na prowincji, zkąd należność przynajmniej na 3 zeszyty naraz uiścić należy, po kop. **45.**

PRENUMEROWAĆ MOŻNA u WYDAWCY oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 1244r

NAKŁADEM

Księgarni i Składu Nut G. SENNEWALDA,

przy ulicy MIODOWEJ nr 4,

wyszedł nowy numer zbioru

HORBOWSKIEGO,

PERŁY I KWIATY,

p. t.

Denza, Do Portretu Romans.

(A un portrait).

Cena 40 kop. 1243r

Lasek spacerowy „Czyste,“

za Wolskiemi rogatkami,

W Niedzielę, dnia 6 (18) Maja 1884 roku.

Koncert pod dyrekcją **Messinga**, o zmierzchu illuminacja ogrodu, na zakończenie spalony zostanie wspaniały brylantowy Fajerwerk. Szczegóły w afiszach. Cena wejścia 10 kop. Komunikacja tramwajowa z 2-ch stron to jest do rogatek Wolskich i stacji towarowej. 1661

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący 737R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli**, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę dnia 18 Maja r. b.,

Koncert w ogrodzie

słynnej Orkiestry Hamburskiej,

złożonej z 50-ciu członków, między którymi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Polonez Chopina. — Uwertura „Stradella,“ Flotow. — Magda karczmarka, ballada Moniuszki. — Husarenritt, Spindlera. — Uwertura z op. „Rienzi“. Wagnera. — Mojżesz, fantazja do arfy, Parish-Alvars. — Wiener-Blut, walc Straussa.— Scena w więzieniu, z op. „Faust,“ Gounoda. — Uwertura „Semiramida,“ Rossini. — Mazur. — Fantazja z op. „Carmen,“ Bizeta. — Uwertura z op. „Fra Diavolo,“ Aubera. — Potpourri na temata słowiańskie, Gungla.

Początek o godzinie 6-ej.

Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

☞ Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny 1233r

☞ **Tani** ☜

MAGAZYN BŁAWATNY

pod firmą 1256r

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście № 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej.

zawiadamia Szanowną Publiczność, że oczekiwane **Kretony** nadeszły w wielkim wyborze i sprzedaje takowe po cenach znacznie zniżonych, a mianowicie, po kop.: 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 za łokieć

Fabryka Gorsetów

Paryzkich Marji Stadnickiej,

przyjmuje także reperacje

Nowolipki Nr 14,

wprost Gimnazjum II-go. 1613

Reflektanci życzący podjąć się znaczniejszych

robót murarskich i ciesielskich

zechcą złożyć deklaracje swe, z napisem na kopercie „**Deklaracja 30**“, w **biurze zamówień** Redakcji Inżenierji i Budownictwa Warecka № 2. 1664

Do sprzedania 1630

zpowodu wyjazdu:

meble, lustra, lampy, zegar, samowary i rondle, suknie, okrycia damskie. Przy ul. Erywańskiej № 4, dom Luksemburga, mieszk. 4.

Młody Człowiek,

znający język niemiecki, który ukończył teoretycznie i praktycznie kurs buchhalterji, a ma zamiar kształcenia się dalej w tym zawodzie, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **S. M.** 1260R

☞ **Sprzedają się** ☜

Cukierki deserowe, po k. **45 i 50** za ℔, **Cukierki**, po **30** kop. za ℔; **Karmelki**, po kop. **30 i 35** za ℔; **Ślazowe. Owsiane i Słodowe** po **35** kop. za ℔. Tamże sprzedaje się również **Galaretkę** z mchu islandzkiego, dla cierpiących na kaszel i piersiowe słabości, u p. **K. WAFFLARD przy ulicy Niecałej № 10.** 1255

Kantor Przewozowy Kropiwnickiego i S-ka,

Tłomackie № 6,

uskutecznia w każdym czasie przeprowadzki na letnie pomieszkania, z zobowiązaniem powrotnego odstawienia, po cenach bardzo przystępnych. Załatwia przewóz i odwóz wszelkich innych towarów.

Przyjmuje zamówienia na przeprowadzki na nadchodzący kwartał. 1254r

Sprzedaję Najtaniej!!!

Biżuterję srebrną. 1261 R

Wielki wybór. — **HENRYK JUWILER. 59. Nowy-Świat 59**, mieszk. 15.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, za połowę ceny rzeczywistej wartości, altana nowa, obszerna, z doskonałem oświetleniem, lokal wygodnie urządzony. Wiadomość w składzie papieru p. Szyllera, Nowy-Świat № 19. 1678

Ktoby potrzebował wagonu lub więcej

Kartofli

wyborowych. Zgłosi się codziennie do 11 rano, róg Wierzbowej i hr. Kotzebue, dom hr. Krasińskiego, mieszk. 13. 1656

6 dużych drzew Pomarańczowych

do sprzedania. Chmielna № 9, mieszkania 7, od godziny 9 do 11 i od 3 do 5. 1047R

Florida Water

do Kąpieli,

najlepsza i najcenniejsza woda toaletowa. Odświeżające i ożywcze skutki kąpieli Florida są rzeczywiście zadziwiające. Balsamiczna woń kwiatów powstająca w kąpieli oddziaływa dodatnio na nerwy, nadając całemu ciału przyjemny zapach. 578R

Jako dowód prawdziwości każda flaszka winna mieć №

4711.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Do sprzedania

DOM murowany,

dwu-piętrowy, z oficynami, **w Lublinie**, przy ulicy Królewskiej, pod № 203 położony. Plany, objaśnienia i warunki u podpisanego, od 12 do 2 i od 6 do 8 w., w domu № 11a przy ulicy Żurawiej, w innych godzinach dnia pobieżne tylko porozumienie się w zakładzie przemysłowym firmy Lilpop, Rau, Loewenstein, przy Smolnej i Książęcej.

1674 **Obrąpalski.**

Ostrzeżenie.

W dniu 15 Maja r. b., zgubiony został weksel na rs. 300, płatny dnia 4 Lipca r. b., wystawiony przez Wincentego Kwiatkowskiego i Eleonorę Kwiatkowską, na zlecenie Maurycego Karstensa, opatrzony na odwrotnej stronie in blanco podpisem Maurycy Karstens.—Ostrzega się aby nikt wekslu tego nie nabywał, bo ani nabywca ani znalazca żadnej korzyści nie odniosą; zastrzeżenie bowiem gdzie należy uczynionem zostało. Uczciwy znalazca raczy dokument ten zwrócić do Karstensa, Złota № 28 B, za nagrodą.

1670 **Maurycy Karstens.**

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Obraz Baciarellego,

znany z wystawy Ungra. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu № 21, mieszkania 2. Obejrzeć można codziennie od godziny 3-ej **do 5-ej po południu.** 1675

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA**, od najmniejszej do największej **ilości.** 87

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy na czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtańsza i najtrwalsza włoska farba **Tancredo.** Cena na kolor czarny rs. 1 k. 50, na kasztanowaty rs. 2.

W Warszawie w Perfumerjach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, Leona, Nowo-Senatorska № 4, Dobrzańskiego, Nowy-Świat № 41. — W Kijowie i Rydze, w jego własnych sklepach i filjach jego handlu; w Petersburgu przy Petersburg. Chemicznem Laboratorjum; w Moskwie u Buissa; w Charkowie i Odessie u Lubena i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach Królestwa i Cesarstwa. 850r

DZWONEK

za rs. jeden. 1073R

Najnowszej i najtańszej konstrukcji **Dzwonki** do mieszkań w guście **elektrycznych**, wyrabia i posiada na składzie **Fabryka Ślusarsko-Mechaniczna**

J. Puchalskiego,

Tłomackie Nr 6. — Długa Nr 51.

Na nieruchomości Warszawskie, zaraz po pożyczce Tow. Kred. potrzebne są 1558

dwie pożyczki,

każda po rs. 12,000. wymagalne na 1 Lipca r. b. Wiadomość w Kancelarji Chodeckiego rejenta, Miodowa, w Sądzie Okręgowym.

Liny Druciane

z materjału zwyczajnego szwedzkiego lub stalowego, oraz

Liny Konopne

wyrabia **Towarz. Zakładów Metalowych**

B. HANTKE. 1021R

1103R Letnie Mieszkania

do wynajęcia w Sielcach, 10 minut za rogatką Belwederską, wprost parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, wśród drzew cienistych, komunikacja stała co kwadrans do rogatek.—Wiadomość u właściciela

K. MANTEY,

Skład Kaszmirów,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Najnowsze Korty i Materjały

NA

Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych,

jak również **francuzkie** i **angielskie**

poleca

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

Jest do sprzedania 1446

Magazyn Strojów

w jednem z miast powiatowych od lat 20 egzystujący, z wyrobioną klijentelą, dający utrzymanie rodzinie, z całem urządzeniem i towarem. Wiadomość: Zielna 34, mieszk. 11.

Nagrody rs. 3.

Zgubiony został dnia 15 b. m., idąc ulicą Zgoda przez Bracką na Żurawią **Szal szafirowy**, ze szlakiem tureckim. — Łaskawy znalazca raczy **odnieść na ulicę Żurawią № 1, mieszkania 7.** 1671

Szosą Radomską 6 mil od Warszawy, kurjerki 3 razy dziennie przechodzą, wiorsta od miasta pow. Grójca, jest do sprzedania

Mająteczek

włók 11, gleba ziemi pszenna, z inwentarzem, zabudowaniami, dwór nowy obszerny i ogród owocowy piękny. Wiadomość w Warszawie Ceglana 1a, mieszk. 5, lub w Grójcu na poczcie, bez pośrednictwa osób trzecich. 1639

Jest do sprzedania za nizką cenę nowy jeszcze nie używany

Kocioł parowy

systemu Kornwallskiego, z dubeltowemi płomiennemi rurami, próbowany przy 10 atmosferach zimnego ciśnienia, waży 710 pudów. Reflektanci raczą adresować do H. Nunberga w Bendzinie, przy Dąbrowie Górniczej. 1239R

KWIATY PARYZKIE

nadzwyczaj oryginalne i gustowne
po cenach nader umiarkowanych u

F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła św. Antoniego. 1238r

MAJĄTEK ZIEMSKI

Folwark włók 21, w tem lasu dobrego morgów 340, ziemi ornej 200, łąk 80, reszta pod budynkami, z ładnym murowanym dworem, dużym ogrodem w malowniczem położeniu z inwentarzem martwym i żywym, jakoteż budynkami kompletnemi w dobrym stanie, stałych dochodów rs. 1500. Od kolei wiorst 23, ziemia w kulturze w 4/5 pszenna, bez serwitutów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Włodzimierska № 3. mieszk. 15, 1-sza sień, 2-gie piętro, od godziny 3—5 po południu. 1605

Do sprzedania na korzystnych warunkach Dobra:

Piasek Wielki,

w gub. Kieleckiej, pow. Stopnickim, przy szosie od Buska do Korczyna, 10 wiorst od Wisły i granicy Austrjackiej, rozległe włók 53.—Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr **Czarkowskich** przez **Nowe Miasto, Korczyn.** 1316

NOWO-OTWARTE

BIURO TECHNICZNE

INŻYNIERA TECHNOLOGA

PESACHOWICZA,

Warszawa, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej Nr 35,

W zakres działalności biura wchodzi:

1) Specjalne obmurowanie kotłów parowych, według własnego oryginalnego systemu, przy którym osiąga się zupełne zużytkowanie paliwa, dające oszczędność na takowem do 50%.

UWAGA. Na potwierdzenie przedstawione być mogą świadectwa wydane przez osoby, u których dokonano roboty.

2) Urządzenie zakładów rolniczo-przemysłowych, jak: gorzelni, fabryki krochmalu i syropu.
3) Wszelkie kwestje dotyczące interesów fabrycznych i przemysłowych.
4) Projekta, plany i anszlagi fabryczne.

Puszczanie w ruch fabryk i warsztatów budowanych pod moim kierunkiem, przyczem obznajmiam osoby powołane do dalszego prowadzenia fabryk, zarówno z racjonalnem obchodzeniem się ze wszystkiemi maszynami jak i ze sposobem opalania kotłów parowych do otrzymania największej oszczędności w paliwie. 1111R



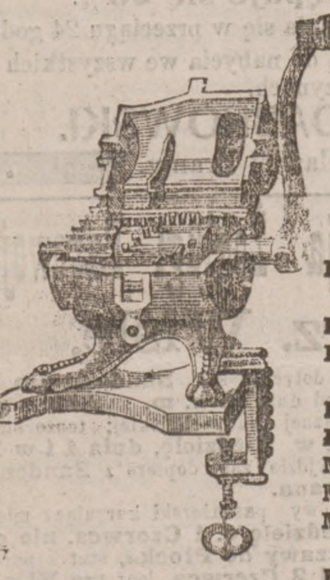
Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o działanie wypróżniające. Cena pudełka 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych. (361)

Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju

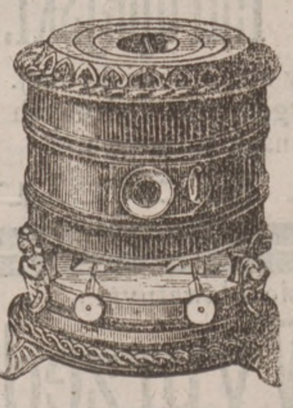
drewniane, blaszane, lakierowane i emaljowane, majolikowe i z metalu „Britanique".

Wyroby bednarskie w wielkim wyborze.



Maszynki do siekania mięsa.

Deski do prania bielizny, całe drewniane, lub pokryte blachą cynkową, falowaną.
Filtry do oczyszczania wody.
Kuchnie żelazne przenośne, blaszane lub żelazne, wewnątrz wykładane cegłą lub glinką ogniotrwałą.
Kuchenki naftowe lub benzinowe wszelkich wielkości.
Łóżka żelazne składane angielskie lub krajowe.
Magle pokojowe.
Maszynki do siekania mięsa zwyczajne i patentowane.
Maszynki do robienia lodów zwyczajne, a także i amerykańskie nowego systemu.
Praski do wyciskania soku z owoców lub mięsa.
Wyżymaczki amerykańskie „Empire."
Żelazka stalowe do prasowania bielizny.



Kuchenki naftowe i benzinowe.

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.

1152r

Dla pp. Wydawców Kalendarzy.

Drzeworyty portretów artystów, artystek, autorów dramatycznych, kompozytorów itp., drukowanych w **Echu Muzycznem i Teatralnem, mogą być wypożyczone lub odprzedawane,** w Redakcji **Echa Muzycznego i Teatralnego, ulica Senatorska № 18.** 1024R

APARTAMENT,

6 pokoi, pasaż, przedpokój, trzy wchody, wygódka, kuchnia duża z alkową, spiżarka i gaz.—**2 pokoje kawalerskie od frontu,** z meblami, samowarem, usługą.
pokoje 3, 2 i 1 z kuchniami, przedpokojami, **suche i ciepłe, gaz,** elektryczne dzwonki, wodociągi, zlewy, waterklozety i spiżarki.—Chmielna № 35, między Marszałkowską a Komorą. 1515

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

Apartament,

na 1 piętrze z balkonem składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, pralni, góry wspólnej, 2 piwnic, stajni i wozowni, z wodociągiem i zlewem, oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi. Nowy-Świat № 25. 1301

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

r-22

Nauka i wychowanie.

Rodowita angielka, posiadająca upoważniona od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (Marszałkowska 38, m. 7) lekcje zbiorowe. Poinformować się można każdodziennie od 2—4 po połud. 6772

Nauczycielka posiadająca upoważnienie, poszukuje lekcyj muzyki, na fortepianie, na godziny. Ulica Nowolipie № 50, m. 19. 6606

Poszukuje się francuzki na miesiące wakacyjne, do wyjazdu na letnie mieszkanie. Grzybowska 27, mieszkania 5. 6843

Bona niemka z dobremi świadectwami, w w średnim wieku, posiadająca gruntownie język niemiecki i trochę polski, znająca się także na szyciu i wszelkich innych robótkach, życzy sobie przyjąć miejsce za bardzo małe wynagrodzenie. Wiad. powziąść można: ul. Szczygla № 4, u Kaczorowskiej. 6918

Młody człowiek, który ukończył kilka klas gimnazjalnych, potrzebny jest zaraz jako nauczyciel na prowincję, dla przygotowania chłopca w ciągu roku do klasy 2-ej. Wiad. **w redakcji „Słowa," pomiędzy 4-ą a 5-ą.**

Niemka z dobremi świadectwami, znająca wszelkie ręczne roboty, życzy sobie miejsca do dzieci lub do starszej osoby, w Warszawie albo na prowincji. Leszno 35, m. 15.

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką, poszukuje posady stałej w Warszawie lub na prowincję. Nowy-Świat 4, mieszkania 31. 7186

Bona niemka poszukuje miejsca do dzieci, z dobrem świadectwem. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej № 32, mieszk. 12 7207

Francuzka potrzebną jest zaraz na godziny. Wiadomość w sklepie P. Świderskiego, ulica Długa № 8. 7254

Potrzebna francuzka młoda na letni sezon, do dziewczynki. Żurawia № 1, m. 11.

Nauczycielka gimnazjum życzy wyjechać na wieś na czas wakacji, a po wakacji może przyjąć na mieszkanie panienkę z klas niższych, zapewniając opiekę i korepetycje. Wspólna № 7A, m. 14. od 4 po połud. 7256

Potrzebny jest nauczyciel śpiewu na godziny. Nowy-Świat 56, m. 11. 7317

Prof. de Préchamps, Długa 23, osoba młoda z doskonałym francuzkim, ruskim, wyższym śpiewem, szuka posady towarzyszki za granicę lub do Rosji. 7284

Uczeń klasy 5-ej poszukuje korepetycji za mieszkanie i stół, w Warszawie, lub na wyjazd podczas wakacji. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. S. M. 7308

Rodzice zamożni, którzyby chcieli kształcić swych synów na artystów litografów, mogą znaleść dla tychże pomieszczenie, w zakładzie artystyczno-litograficznym i oleodruków. Nowy-Świat 53. 7300

Panna poszukuje miejsca, jako Bona niemka przy familji, za 120 rubli. Adres: Marta Schmidt, Żurawia 20. 7292

Bona niemka znająca się na szyciu, potrzebną jest. Wiadomość u W. Kreusch, ulica Żabia 4. 7297

Posady i prace.

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien T. Okęckiej, Zielna 34, m. 10. 7144

Kupiec mający 20 lat praktyki handlowej, poszukuje posady dysponenta, kasjera lub magazyniera, przy handlu większym, fabryce lub kantorze, mogący się odwołać na opinję najpierwszych tutejszych kupców, a w razie żądania złożyć kaucją do 4,000 rs. Wiadomość: Miodowa № 13, mieszkania 42, od godziny 2—5 po południu. 7094

Potrzebny jest zarządzający, do samodzielnego prowadzenia interesu z kaucją rs. 3,000. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. M. R. 1074

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Żurawia 20, 2-e piętro od frontu.

Potrzebna panna do maszyny Whelera i podręczna. Ul. Dzielna 40, m. 1. 6927

Potrzebne są panny zdatne do sukien i okryć. Ul. Przejazd № 2. M. Ciszewska.

Potrzebne są zaraz panny do krawieczyzny, kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Leszno № 61, mieszkania 18. A. Górska. 7105

Potrzebne są panny do szycia gorsetów i zarazem do nauki takowych. Królewska № 41. mieszkania 12. 7156

Pomocnik jeometry zupełnie uzdolniony do czynności mierniczych, z własnemi narzędziami, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty z warunkami adresować: Staszów pod lit. S. J. R. 7098

Osoba z dobremi świadectwami. udoskonalona w krawieczyznie i szyciu białem, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej w mieście lub na prowincji. Wiadomość: ul. Długa № 14, w fabryce kwiatów Heleny Szmid. 7163

Gospodyni przybyła ze wsi, znająca się bardzo dobzze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość: Chmielna 64 lit. c. Kosakowski.

Potrzebna dziewczyna (panna) do lekkiej posługi, godzinę rano i wieczorem. Nowy-Świat 26, mieszkania 8. 6816

Potrzebne są panny zdatne do staników, do pracowni. Nowy-Świat № 36. 7020

Kobieta w średnim wieku, poszukuje miejsca do zajęcia się gospodarstwem domowem w mieście lub na wsi. Wiad.: Nowy-Świat № 52, mieszk. № 16. Zastać można od 12 do 2 po południu. 7043

Osoba posiadająca dobrze języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i muzykę w wysokim stopniu, życzy wyjechać na wieś, na lato, pod warunkami bardzo przystępnymi. Wiad.: ulica Dobra, domu № 31, m. № 4

Poszukuje się ludzi do towaru bardzo pokupnego, za wysoką prowizją. Oferty pod lit. J. L. 202 w kantorze Kur. Warsz. 6921

10 uzdolnionych panien do staników i spódnic, podręczne i maszynistka potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy. Mazowiecka 6. 6916

Potrzebne są zaraz panny zdatne do spódnic, do pracowni J. Golfarth, ulica Wielka № 16. 7096

Ktoby z wyjeżdżających państwa życzył przyjąć osobę do dozoru mieszkania, posiadającą świadectwa, umowa dobrowolna. Ulica Wielka № 3, mieszkania 15. 1099

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do staników, podręczne i do nauki. Pracownia „Mariette,“ № 42 Nowy-Świat. 7197

Potrzebną jest panna uzdolniona do ubierania kapeluszy, w magazynie strojów J. Królikowskiej. Ul. Marszałkowska № 32.

Do magazynu Marji Fijałkowskiej potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Senatorska 16, mieszk. 25. 7216

Panny zdatne, potrzebne do krawieczyzny. Królewska № 37, mieszk. 16. 7225

Do fabryki fryzek, Muranowska 38, potrzebne są panny umiejące garnirować kreplis. 7171

Potrzebne są panny do staników i do spódnic, do pracowni H. Sieraczek. Ulica Marjańska № 2 lit. a. 7168

Młody człowiek umiejący dobrze kopjować rysunki techniczne, pragnie znaleźć zajęcie, choćby chwilowe. T. N., ul. Złota № 31, mieszkania 7. 7181

Potrzebny jest uczeń do cukierni A. Paravicini. Nowy-Świat № 1. 7173

Panny podręczne i do nauki potrzebne do krawieczyzny. Elektoralna 28, m. 20. 7200

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic, do magazynu H. Muklanowicz, Nowy-Świat № 68, 1-e piętro. 7266

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do krawieczyzny, do domu prywatnego. W ratuszu, m. № 16, 2-e podwórze. 7272

Potrzebna zaraz maszynistka do bielizny. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 8. 7259

Osoba udoskonalona w krawieczyznie i kroju, szyjąca na maszynach, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Adres: kiosk, Zielony plac. 7323

Panny potrzebne są do magazynu sukien. Świętokrzyzka № 6, mieszk. 5. 7301

Panny do krawieczyzny potrzebne są zaraz do magazynu „Caroline.“ Chmielna 28.

Osoba która pełniła obowiązki w domach prywatnych, poszukuje obowiązku za podręczną pani w gospodarstwie i szyciu, ze swoją maszyną. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. R. N.

Potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do krawieczyzny. Zielna 11, m. 8. 7245

Uczeń potrzebnym jest do zakładu blacharskiego. Nowy-Świat № 4. 7195

B. felczer życzy sobie wyjechać z chorą osobą lub w rodzaju wojażera, za granicę, do Rosji lub na Kaukaz, te miejscowości już przebywał. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz., № 20 Z. W. 7249

Człowiek młody, dobrego prowadzenia, z kaucją rs. 900, poszukuje zajęcia. Królewska 3. 7252

Uczeń potrzebny do fabryki cukrów J. Filipowicza. Ulica Hr. Berga. 7285

Potrzeba zaraz czeladzi ślusarskich na roboty mechaniczne. Ulica Mylna № 7, u mechanika. 7281

Maszynistka do Wheelera Wilsona. Ul. Nizka 17A, mieszk. 1. 1117

Fotograf, operator, zarazem retuszer, bezżenny, potrzebny od 1 Czerwca. Wiad. w fotografji Dietricha w Łodzi № 501 7321

Niemka w średnim wieku poszukuje miejsca do matkowania dzieciom, na stałe albo na wyjazd podczas wakacji. Podwal № 13, na dole, pierwsze drzwi. 7319

Potrzebne podręczne do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Twarda № 23. 7310

Potrzebne są uzdolnione panny, do staników i spódnic. Niecała № 8, m. 8. 7306

Potrzebny jest uczeń, do jubilera G. Schönfelder w hotelu Angielskim. 7293

Chłopiec w wieku od 12 do 14 lat, potrzebny zaraz do cukierni. Nowy-Świat № 7.

Gospodyni potrzebną jest od św. Jana r. b. na wieś, obeznana dokładnie z gospodarstwem kobiecem, w średnim wieku, z dobrą rekomendacją. Dowiedzieć się można u szwajcara hotelu Saskiego w dniu 22 lub 23 Maja r. b. 1106

Potrzebne są panny zdatne do staników i do spódnic. Marszałkowska № 57, m. 12.

Kupno i sprzedaż.

Para łóżek jesionowych, pod orzech. za rs. 9 i stół rozsuwany jadalny za rs. 8, używane, do sprzedania. Marszałkowska 17A, stróż wskaże. 1112

Suknia ślubna, cachemir, koronkami ubierana, podług ostatnich żurnali wykończona, a z powodu nieprzewidzianych okoliczności wcale nie używana, jest do sprzedania w pracowni ubiorów damskich Anny,—ulica Dzielna № 7 lit. B., drugi dom od rogu Karmelickiej. 1060

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6841

Fortepiany nowe do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Oboźna 3. A. Janiszewski.

Meble i szal francuzki do sprzedania. Ulica Złota 23, mieszkania 3. 7150

Do sprzedania parawan obity materją i trzy napoleonki orzechowe safianem kryte, w dobrym stanie. Erywańska 10, m. 10, codziennie do godziny 12. 7139

Do sprzedania meble buduarowe, kretonem kryte, 3 lampy, etażerka, biurko, stół do kart, fotel, stół i 6 krzeseł jesionowych, 3 łóżka żelazne, wieszadło stojące, umywalnia z fontanną, 2 beczki. Wspólna 11A, mieszkania 13. 6106

Pianino zupełnie nowe, o 7 oktawach, fabryki renomowanej zagranicznej, do sprzedania za cenę nader umiarkowaną. Świętokrzyzka 39, stróż wskaże. 1068

Tanio! zupełnie dobra maszyna Wilsona do sprzedania. Ul. Orla № 12, m. 4. 6936

Dywany perskie, bucharskie i tanie uralskie, chodniki, dery i czapraki. Wyrób wschodni nadzwyczaj trwały. Sprzedają się tanio. Ul. Świętokrzyzka № 29, prawa oficyna № 4. 6924

96 foteli teatralnych dębowych, wyściełanych, utrechtem ponsowym krytych, do sprzedania tanio. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa № 11, od g. 9—5.

Do sprzedania suknia paryzka lekka granatowa, cała pokryta białemi koronkami, zupełnie świeża, za pół ceny, t. j. za rs. 50. Tamże kapelusze jasne bardzo eleganckie. Wiadomość: Czysta 2, m. 5, od g. 11—5.

Kredens, stół dębowy rzeźbiony do sprzedania. Elektoralna 33, mieszk. 19. 6609

Żyrandol ozdobny o 24 świecach, do sprzedania. Elektoralna 6, mieszk. 22. 6596

Garderoba damska do sprzedania. Elektoralna 6, mieszkania 22. 6597

Korniszony i rydze do sprzedania. Leszno 25, w restauracji. 6980

Kredens mały zwyczajnej roboty, ktoby takowy posiadał, raczy zostawić adres z oznaczeniem ceny, w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod A. Z.

Para ogierów karych, (kłusaki czystej krwi) spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprzedania. Smolna № 3. 7001

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania fortepian, za cenę bardzo przystępną. Ulica Freta № 25, wiadomość u stróża.

Fortepiany dwa czarne są do sprzedania, za rs. 280 i 150. Wiadomość: ul. Wronia № 18a, mieszk. № 14. 6988

Powóz lekki, z pierwszorzędnej fabr., mało używany, do sprzedania za rs. 350. Ul. Złota № 28F, u stangreta Adama. 6857

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich, hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6905

Jest do sprzedania fortepjan, z pół blatem metalowym, dwoma szprejcami, w zupełnie dobrym stanie, za 160 rubli. Ulica Bugaj № 4. mieszkania 5. 7063

Do sprzedania fortepian palisandrowy o $6^1/_2$ oktawy, za rs. 100. Marszałkowska 6.

Maszyna do pończoch jest do sprzedania. Ulica Wolska № 10, mieszk. 13. 6271

Fortepian Hoffera mało używany, za rs. 325, pozostawiony z powodu wyjazdu. Kapitulna 3, mieszk. 14. 6653

Lando i powóz 4-osobowy, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość: Czerniakowska № 59. 6891

Główny skład trumien metalowych, girlandy i wieńce F. Trelle. Nowy-Świat 76.

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Jest do sprzedania suknia z surowego jedwabiu Czu-Czun-Cza, ubrana atłasem, koronką i haftem, za przystępną cenę. Ulica Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 7030

Meble, stoły, krzesła, szafy, do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 4. 7027

Meble. Kompletne urządzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 7156

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6836

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesełka fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleonki, łóżko z materacem, kredens, stół, dębowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, firanki, toaleta, umywalnia z blatem marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 6909

Meble wytwornej roboty, modne, z 3-ch pokoi, lustra, obrazy, lampy, żyrandol, kolumny, studja w terrakocie, kandelabry, do sprzedania nie drogo. Sienna 3, m. 4. 6908

Meble do sprzedania z siedmiu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, regulator, tremo, dywany, lustra, firanki. Twarda № 6. Wiadomość u rządcy. 6959

Do sprzedania z powodu braku miejsca: garnitur orzechowy wełnianym atłasem kryty, mianowicie: stół, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł w stylu Ludwika XVI, lustro z konsolą złocone, w zupełnie dobrym stanie. Orla № 7, mieszkania 5. 7079

5 krów do sprzedania, z powodu niespodziewanej nagłej zmiany interesów. Wiad. przy ulicy Koszyki № 13a, każdodziennie i o każdej godzinie. 7229

Fortepian wiedeński, dobry, do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 32, m. 13. 5665

Z powodu wyjazdu są do sprzedania fortepian za 300 rs., meble i różne sprzęty. Wspólna № 30, mieszkania 15. 7280

Różne suknie jedwabne, wełniane, kretonowe i kapelusze, do sprzedania. Złota № 2B, mieszkania 2. Tamże wiadomość o letniem mieszkaniu. 7274

Meble wszystkie nowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Warecka 6, m. 2. 7271

Fortepian, bilard, lustra, 36 krzeseł żelaznych zdatnych do ogródka, wózek 2-kołowy. Wiadomość: Bracka № 17. 7267

Fortepian palisandrowy, krótki, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, z powodu braku miejsca do sprzedania. Niecała № 12, mieszkania 25. 7262

Do sprzedania urządzenie sklepowe, maszyna Wilsona, meble. Jerozolimska № 38.

Z powodu zwinięcia interesu zupełna wyprzedaż rękawiczek i innych towarów po cenach zniżonych. Tamże są dwie szafy i kontuar do sprzedania. Nowy-Świat № 29, gdzie fabryka rękawiczek. 7260

Stół jadalny dębowy, rzeźbiony, można dostać tanio, przy ulicy Solnej № 1, wiadomość u stróża. 7314

Wózek dziecinny do sprzedania. Wiad.: Złota № 12, mieszk. 29. 7289

Krowy 4 świeże, ze wszystkiemi przyrządami są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 17, w sklepie. 7288

Potrzebnym jest kocioł miedziany, używany, na 150 wiader objętości, bądź okrągły, bądź kanciasty. Wiad.: Strasmann, Żurawia № 19. 7307

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z górą i piwnicą do św. Jana, za rs. 12. Hoża № 3A, m. 27. 7291

Szafa i kontuar zdatne do magazynu mód, lub innego, ozdobne, orzechowe, jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 6, m. № 5.

Zostawiono garnitur złoty z brylantami i ładnemi turkusami, pięknej roboty, za rs. 250 do sprzedania u jubilera Józefa Betcher. Marszałkowska 65; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. 7294

Szal francuzki do sprzedania. Chmielna 11, mieszkania 5. 7244

Szal francuzki zupełnie nowy do sprzedania. Wspólna 13, mieszkania 5. 7239

Do sprzedania fortepian palisandrowy, z dubeltowym blatem, fabryki Kralla, mało używany. Cena rs. 400. W razie nie sprzedania może być do wynajęcia, miesięcznie rs. 8. Mokotowska 21, m. 25. 7242

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe lakierowane na jesion, zdatne do magazynu obuwia i szafka wystawowa. Leszno 9, mieszkania 18. 7177

Do sprzedania: kredens, szafy, krzesła dębowe. Mokotowska № 9. 7251

Biurko, 2 komody mahoniowe z bronzami, szafka do numizmatów, obrazy olejne, sztychy, akwarele, miniatury, zegary, do sprzedania. Saski plac № 5, róg Królewskiej, w księgarni B. Bolcewicza. 7253

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Majątek ziemski, rozległości włók $17^1/_2$, w tem lasu włók 5, łąk włók 4, 3 wiorsty od kolei Wiedeń. do sprzedania, z kompletnemi budynkami, inwentarzami i zasiewami. cała suma nie jest wymagalną. Bliższe szczegóły na Miodowej № 10, mieszk. 20, bez pośrednictwa osób trzecich. 7119

Rs. 10,000 jest do umieszczenia, bez pośrednictwa, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, w całości lub częściowo, na dom lub wieś, z warunkiem hypoteki w Warszawie. Adresy proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. K. O. 7134

Rs. 600 potrzebne są na hypotekę (pierwszy numer) nieruchomości podmiejskiej. Oferty składać pod A. C. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7131

Rs. 3—4,000 potrzebne są na hypotekę domu w Warszawie. Oferty składać pod F. D. w kantorze Kur. Warsz. 7130

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Wielka № 9. 7161

Rs. 4,000 do 9,000 potrzeba na 1-y № hypoteki. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. Tamże jest do sprzedania willa i plac. 6989

Do sprzedania majątek ziemski włók 10, z lasem i łąkami, od Warszawy mil $2^1/_2$, od stacji kolei wiorst $1^1/_2$ odległy. Warunki korzystne. wiadomość: Nowogrodzka 25, mieszkania 20, lewa oficyna 1-e piętro. od godziny 2 do 4-ej. 7129

Majątek ziemski rozległości do 70 włók, w glebie pszennej, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Przechodnia № 5, m. 12. od godziny 10—2; tamże poszukuje się willi w obrębie Warszawy, lub blizko rogatek, w szacunku od 30—40,000 rs., do zamiany na majątek ziemski, na bardzo korzystnych warunkach.

Sklepik wiktuałów wraz z mieszkaniem do odstąpienia zaraz. Komorne miesięcznie rs. 10. Bednarska № 8. 6937

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Twarda № 51. 6950

Jest korzystna dzierżawa lub do sprzedania majątek ziemski średniej wielkości i mały. Wiadomość: Nowogrodzka № 14, mieszkania 4. 6860

2 magle do sprzedania. Ulica Wielka 15, róg Sliskiej. 7038

Jest do sprzedania dom drewniany, parterowy, z oficyną piętrową i ogrodkiem, przynoszący dochodu rs. 3,250, wszystko jest w bardzo dobrym stanie. Ul. Prosta № 10, wiad. na miejscu u rządcy domu № 8. 7141

Dom za 3,000 do 5,000 rubli kto ma zaraz do sprzedania, za rogatką lub w mieście guberjalnem, niech się zgłosi osobiście z wykazem dochodów, na ul. Królewską № 43, róg Grzybowa, do Zawadzkiego. 7146

Zaraz lub od kwartału do odstąpienia sklep, w którym obecnie jest magazyn strojów, ulica ludna, nie mająca wcale sklepu z rękawiczkami i galanterją, mogłyby te dwa interesy prowadzić się razem. Wiadomość w kiosku: ulica Długa obok cerkwi. 6923

Sklep mydlarski z urządzeniem, egzystuje lat 4, jest do sprzedania od każdego czasu, za cenę przystępną, przy ulicy Nowolipie № 53 lit. a. 6954

Sklep wiktuałów do sprzedania. z powodu zmiany interesów. Ul. Pańska 18. 6967

Sklep wiktuałów do sprzedania. Leszno № 67, wprost Krzyża. 7004

Magle do sprzedania na pryncypalnej ulicy. Senatorska № 20. 1062

Do odstąpienia restauracja z całem urządzeniem i billardem. Wiad.: Leszno 30, w składzie węgli. 6981

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowolipki № 37. 7000

Do sprzedania na rozbiórkę dwa domy drewniane przy rogu ulic: Solnej i Leszna pod № 18 i 39 położone. Wiadomość u właściciela domu. 6791

Willa Romanowicza w Grodzisku do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 911

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 6693

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Dom do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Zielna № 10 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

Magle wiedeńskie nowe do odstąpienia, lub sprzedania na wyprowadzenie od 1-go Czerwca. Elektoralna № 28. 6854

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 3,000—4,000 do interesu przemysłowego, który od 12 lat egzystuje, t. j. posiada własny sklep w pryncypalnem miejscu i w celu powiększenia takowego, poszukuje się wspólnika. Procentu czystego gwarantuje się 30% rocznie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. R. 6634

Do odstąpienia sklepik wiktuałów, za bardzo małą cenę. Ulica Piwna № 4, wprost kościoła. 6069

Kawiarnia (cukiernia) do odstąpienia zaraz. Cena przystępna. Karmelicka № 7.

Kapitały: od rs. 100 do kilkudziesięciu tysięcy rubli na pewną i bardzo korzystną lokację, z terminem dowolnym przyjmuje się. Wiadomość Plac Warecki 14, m. 1, do godziny 10½ rano i od 3—5 po południu. 6663

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, jest do sprzedania w każdym czasie. Orla № 8.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Kościelna № 9. 7117

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu otrzymania posady. Tamka 30. 1091

Rs. 2,000 do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Kwapińskiego, Świętojerska № 12. 7122

Do sprzedania sklep z bielizną. Elektoralna 31. Wiadomość na miejscu. 7136

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Górna № 7, wiadomość w sklepie. 7128

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu zmiany interesów. Ul. Złota № 12.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Tamka 9. 7296

Sklep do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z towarem lub bez. Wiad. w kiosku, wprost kościoła po-bernadyńskiego.

Od 2,000 do 5,000 rs. potrzeba na hypotekę domu murowanego lub drewnianego, Wiadomość: Freta № 5, mieszk. 8. 1116

Ładna kolonijka, pół godziny drogi od rogatek Wolskich lub Jerozolimskich z 3-ch morg ziemi ogrodowej, obsiana pszenicą, z domem nowym o 4 pokoikach. z zabudowaniami, cała osztachetowana, nie drogo do sprzedania. Grzybowska № 24. 7316

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 7276

Magle w dobrym stanie z przyczyny braku gospodyni i podeszłego wieku, są zaraz do odstąpienia i sprzedania. Wspólna 22. 7279

Potrzeba dwa tysiące rs. na pewną hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u p. rejenta Skabiczewskiego, przy sądzie okręgowym. 7265

Szynk z bawarją procentujący, z powodu familijnych stosunków do odstąpienia. Wiadomość u Witenberga, róg Nowolipia i Smoczej № 2d. 7278

Do odstąpienia sklep dystrybucyjny za cenę przystępną. Twarda 26. 7268

Rs. 3,000—8,000, do wypożyczenia zaraz. Królewska № 43. Zawadzki. 7232

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Bugaj № 1. na wprost koszar i komory wodnej.

Dom w Skierniewicach za rs. 1,600; lokali jest 8, piwnica, komórki, stajnia. Wiadomość: ulica Sosnowa № 5b, m. 8. 7240

Do wydzierżawienia fabryka krochmalu z kartofli, z lokomobilą i manężem, przerabiająca średnio 30 korcy kartofli dziennie; lub też potrzebnym jest specjalny do tej fabrykacji majster, w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa 3. 1088

Pożyczka 6,000 rs. od 1 Lipca r. b. żądana na dom w Warszawie. Ewikcja zupełna. Wiadomość: Złota 13, m. 1, parter, z rana od 12—5. Pośrednictwo wyłącza się. 7263

Folwarczek do sprzedania bardzo blizko Warszawy, 2 włóki i 16 morgów. Dom mieszkalny o 4 pokojach, ogród owocowy, lasku 7 morgów, łąk 1 włóka, inwentarz żywy i martwy. Wiadomość: p. Kazimierz Ostrowski, ulica Śliska № 12. 7283

Z powodu nagłej słabości jest do sprzedania sklep spożywczy z wszelkiemi utensyljami, dystrybucją, artykuły piśmienne i drobiazgowa norymberszczyzna. Cena przystępna. Ulica Królewska № 25. 7286

Lokale

Kotzebne 3. Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia 5 pokojów, przedpokój, pasaż i kuchnia; 4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia; 3 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia. W mieszkaniach wodociągi, zlewy i t. d 916

Sklep obszerny z pokojem do najęcia od św. Jana. Złota № 28a, róg Sosnowej. 7178

Ciechocinek. Wynajmują się lokale na Wspólnej 12, mieszkania 3. 7113

Stajnie na 12 koni i wozownia obszerna, mogą być użyte na składy, każdego czasu, w budynku murowanym. Piękna № 20.

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, o 3-ch pokojach, z kuchniami i werendami, przy samej stacji, w lesie sosnowym, z meblami lub bez. Wiadomość: Aleja Ujazdowska 25a, № 7 mieszkania. 7110

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 4, od frontu, 8 pokoi z kuchnią, 6 pokoi z kuchnią. Nowy-Świat № 19, 6 pokoi z kuchnią, 5 pokoi z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią, we wszystkich lokalach wodociągi, zlewy i różne wygody. Hoża 11, 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu. 6418

Budynek fabryczny 40×12 piętrowy z kantorkiem na fabrykę lub magazyn, każdego czasu do najęcia. Piękna № 20. 7111

Śliska № 10, do wynajęcia kilka lokali, po 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wszędzie zlewy i wodociągi. Takie same dwa pokoje, stajnia i wozownia, oraz sklepy, na skład wódek lub bawarję. 7109

Do wynajęcia w domu pod № 7, przy ul. Marjańskiej lokal, składający się z 6-u ogromnych pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia, z gazem, wodociągiem i zlewem. Wiadomość u właściciela domu. 7100

Pokój z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszk. 23, trzeci dom od Marszałkowskiej.

Pokój duży z kuchnią za rs. 8 miesięcznie lub wspólnie, do wynajęcia: Jasna 2, m. 1. w oficynie. 1089

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 7003

Pokój duży z przedpokojem i z meblami, w miejscu spokojnem, zdatny szczególniej dla osób mających pić wody w ogrodzie Saskim, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Królewska № 23, w głównym korpusie na 1-m piętrze, wprost schodów, m. № 35. 6991

Pokoje umeblowane są zaraz do wynajęcia, z samowarem i usługą. Chmielna 35, mieszkania 11. 6881

Do wynajęcia od 1-go Czerwca 2 pokoje, kuchnia i przedpokój, z meblami. Ulica Sienna domu № 13. mieszkania 9. 7120

Na letnie mieszkanie przed Jabłonną przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy, w sosnowym lesie, osobne domki po 200 rs. do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie, Włodzimierska № 5A, mieszk. 1, od 10 do 3, prócz świąt, lub u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 1055

Jak corocznie tak i obecnie są różne letnie lokale do wynajęcia w willi Mokotów, w majętności Szustra. Wiadomość na miejscu u rządcy Władysława Skowrońskiego. 7071

Letnie mieszkanie 200 rs. półrocznie. Domek z ogródkiem, naprzeciwko parku Belwederskiego i Łazienkowskiego. Komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, mieszkania 1. 6872

Do wynajęcia letnie mieszkanie za belwederskiemi rogatkami № 2 nowy 3065, w ogrodzie domek murowany, składający się z kuchni, dwóch pokoi i werendy. Wiadomość na miejscu. 6810

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1036

Ładne mieszkanie wśród ogrodów, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca. Ogrodowa № 54. 6792

W domu nowym pokoi 6, 3 i 2 z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 1566B. 6930

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią, na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 7002

Letnie mieszkanie, dwa pokoiki kompletnie umeblowane, dla pojedyńczej osoby, z widokiem na park, przy samej rogatce Belwederskiej, kilka kroków na lewo, № 9, 2-e piętro. 6946

60 pokoi na hotel, biuro zarządu lub zakład, do najęcia w całości lub częściowo od Lipca, rozkład dogodny, wzdłuż domu przechodzą korytarze. Piękna 23, rządca.

Miesięcznie do wynajęcia mieszkanie umeblowane, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, kredens, usługa. Wejście frontowe, 2-e piętro, m. 4, Marszałkowska 12a, róg Hożej. 6827

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, front, rs. 350 i 320, do wynajęcia od 1-o Lipca. Twarda 28a. 7073

Sklep odświeżony do wynajęcia każdego czasu. Szpitalna № 2. 1086

8 pokoi, 2 kuchnie w ogrodzie wraz z ogrodem, 5, 3 pokoje z kuchniami i 2 pokoje z przedpokojem, od frontu i w oficynie do wynajęcia od 1-go Lipca, № 12 Nowy-Świat. 6887

Letnie mieszkania z meblami i wszelkiemi dogodnościami są do wynajęcia w Lisowicach, w blizkości stacji Koluszki. Wiadomość w Warszawie: ulica Chmielna № 43D, mieszkania 4, lub na miejscu. 6624

Zielna № 26, 1-e piętro, 5 pokoi od 8-go Lipca. 6958

Do wynajęcia od 1 Lipca lokal, gdzie egzystowało chambres garnie, składający się: całe 1-sze piętro, razem lub w połowie, od frontu, oraz lokale po dwa pokoje z kuchnią. Wiadomość: Chmielna № 33. 6256

1 lub 2 pokoje z usługą i z meblami lub bez, do wynajęcia w każdym czasie, na 1-m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 58, w gmachu resursy obywatelskiej. stróż wskaże. 6328

Mieszkanie samo w sobie w pałacyku, z ogrodem, 6 pokoi lub więcej, kuchnia, przedpokój, pokój dla sług, werenda i t. d. Z powodu wyjazdu lokatora może być wcześniej jak 1 Lipca zajęte. Wiadomość: ulica Ciepła № 6, w kantorze.—Tamże dwa place do wynajęcia na składy, byle nie węgli. 5938

Letnie mieszkania do wynajęcia, składające się każde z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarki i werendy, z meblami, wszelkiemi dogodnościami i kąpielą rzeczną, w pięknej miejscowości, w parku łączącym się z górzystym lasem, przytem do użytku wszystkich gości dla wspólnych zabaw sala ogólna z fortepianem. Bliższe szczegóły przy ul. Marszałkowskiej 58, na 1-m piętrze od frontu, w szkole dla dziatek, codzień o godzinie 10 rano, lub na miejscu u właściciela majątku, o trzy wiorsty od stacji kolei W.-W. Koluszki w Lisowicach, z których na wezwanie najmujących na drugi dzień po wysłaniu listu, będą przysłanemi na stację konie z bryczką, lub z wolantem, albo z powozem. 7320

Poszukuje się mieszkania z dwóch pokoi z kuchnią, lub bez takowej, na dole, w blizkości ogrodu Saskiego. Oferty proszę składać: Złota № 43, m. 17. 7313

Różne lokale do wynajęcia od 1,800 do 275 rubli rocznie, z wodociągami, zlewami, łazienkami, telefonem dla ogólnego użytku lokatorów, pięknym widokiem na Szwajcarską dolinę. Piękna 1D. 7315

Pokój elegancko umeblowany, z wszelkiemi wygodami, samowarem i usługą, ze wspólnym przedpokojem, od 1 Lipca do wynajęcia. Próżna № 3. mieszk. 10. 7303

Apartament obszerny, salon o 3 oknach, 4 pokoje, kuchnia z wodociągiem, nowo tapetowany rs. 650, od 1 Lipca. Bracka 13.

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia przy ul. Chłodnej pod № 19. 7248

Pokój obszerny, z frontu, o 2-ch oknach i przedpokój, do wynajęcia od 1-go Czerwca. Karmelicka 2a, stróż wskaże. 7258

Do wynajęcia sklep z pokojem i z całem urządzeniem sklepowem. Wiadomość w sklepie T. Kozłowskiego, Senatorska № 25.

Mieszkanie składające się z 4 pokoi, kuchni i pokoju dla służby, od frontu, na parterze, ulica Jasna № 4, do wynajęcia od św. Jana za 550 rs. rocznie. 7270

Lokal, 8 lub 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-o Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

Powiat Bialski, w majątku Piszczac, jest do odstąpienia 4 pokoje i kuchnia, na letnie mieszkanie, dom w środku dużego ogrodu owowego. Park do spaceru. Wiorst 3 od stacji Chtyłów drogi Terespolskiej. Wiadomość na miejscu u ogrodnika. 7309

Na czas wystawy do wynajęcia pokój z balkonem, blizko Alei Ujazdowskich. Wiadomość: Piękna 21, m. 4, do 12 w południe.

Na czas wyścigów do wynajęcia salon na dole od frontu. Złota 28F, m. 1. 7238

Dla dorożkarzy. Na placu Witkowskiego, ulica Miedziana № 12, stajnie i wozownia na 4 lub 5 dorożek z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Lipca. 7282

Sklep z oknem wystawowem i obszernym pokojem, w którym istniał od lat wielu skład wyrobów tabacznych, jakoteż na parterze: 2 pokoje z przedpokojem; na 1-m piętrze: 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od św. Jana r. b. Rymarska № 8.

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, do wynajęcia od Lipca. Wspólna 4 od placu. 7257

Pokoje: 1, 2, lub 3, z wszelkiemi wygodami i usługą, do wynajęcia na czas wystawy. Wiadomość: róg Wilczej i Mokotowskiej № 14, mieszkania 9. 7246

Doniesienia rozmaite

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Pracownia sukien i okryć damskich przyjmuje roboty po przystępnych cenach, odznaczające się dobrym fasonem. Wilcza 22, mieszkania 1. 6788

Młoda osoba dobrego towarzystwa, potrzebuje wyjechać na letnie mieszkanie, gdzie przy pierwszej stacji kolei, poszukuje odpowiedniej współ-lokatorki. Oferty S. B. złożyć w kiosku na Zielonym Placu. 1095

Obiady prywatne. Ul. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 18. 1049

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki pod firmą „Kamilla,“ Marszałkowska № 6a, róg Pięknej i Wilczej w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 6682

Do sprzedania kawiarnia, punkt dobry, komorne tanie, z której rodzina może mieć dobre utrzymanie. — Tamże potrzebna pożyczka rs. 300, ewikcja pewna, 15 procent. Marszałkowska 32, w dystrybucji. 7083

Tapicer przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz przerabia meble nowym środkiem od móli, po cenie umiarkowanej. Leszno № 49.

Na kurację do Kreuznach udająca się młoda osoba, poszukuje towarzyszki podróży. Podwal № 2, u p. Piwowońskiej. 7322

Ważna wiadomość dla fotografów, z powodu wyjazdu jest do sprzedania amerykański aparat o 9-ciu objektywach, dla fotografii Bijou. Wiadomość: Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 7269

Strojenie fortepianów za 75 kop. Zielna 2, mieszkania 4. 7261

Dla osoby spodziewającej się słabości jest pokój duży u akuszerki Stypułkowskiej, ulica Freta № 7. 7243

U akuszerki M. B., są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości, od rubli 15, z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 12 lit. A. 7299

Akuszerka J. K. przyjmuje osoby na słabość w oddzielnych lub wspólnych pokojach po cenach umiarkowanych, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Świętojerska № 16, mieszkania 8. 1052

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna 35. 6882

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: Hoża № 18a, tamże wiadomość o młodej mamce. 6782

Kobieta z obfitym pokarmem chce wziąść dziecko na mamki. Ulica Gęsia № 18. Wiadomość u stróża. 7273

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Leszno № 51, mieszk. 29. 7092

Mamka młoda przystojna, z obfitym pokarmem, bez długu. Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 7312

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Stare-Miasto № 28. 7318

Mamki wiejskie i miejskie, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki Uścińskiej. Ulica Żurawia № 19, mieszkania 6 7295

Mamka niemka z obfitym dwu-tygodniowym pokarmem, u akuszerki, Świętojerska № 16. 7277

Mamka ze świeżym pokarmem, do umieszczenia. Ulica Niecała na Szmulowiźnie, dom Gołębiowskiego № 71. — Ł. Mironow.

Mamka bez długu u akuszerki. Bednarska № 7. 7199

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu są u akuszerki. Grzybowska 22.

Kto zgubił w dniu 15 b. m. zegarek, raczy się zgłosić po odbiór takowego, na ulicę Przechodnią № 5, m. 12. 7221

Zgubiono d. 16 b. m. 3 kluczyki na łańcuszku, na ulicy Erywańskiej. Znalazca raczy odnieść na Erywańską № 4a, m. 4.

Nagrody rs. 15! Dnia 7 Maja przejeżdżając przez ulicę Przechodnią do Rymarskiej zgubiono rs. 50, z tych miedzią rs. 30, srebrem 20, w worku. Zgubiła pieniądze te uboga służąca. Znalazcę uprasza się o oddanie do redakcji Kurjera Warszawskiego.

Nagrody rs. 10. Dnia 12 Maja przechodząc z Saskiego ogrodu na ulicę Złotą, zgubiony został zegarek złoty damski w 2-ch kopertach z łańcuszkiem złotym męzkim. Uprasza się o odniesienie na ulicę Złotą № 9a, mieszkania 5. 6984

Pies pinczerek popielaty, łapki białe, wabi się Mimi, zginął w niedzielę z parku. Ktoby takowego odprowadził, lub dał znać ne Pragę pod № 231, ulica Wołowa, do stróża, otrzyma sowitą nagrodę. 7311

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 5 (17) Мая 1894 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner